ŚRODA
29 października 47
CZYTELNIK
Nr 297 (970) — Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCDE
Cena 3 zł.

Święto Narodowe Czechosłowackiej Republiki

28 października 1947 r. Czechosłowacja obchodzi uroczyście — po raz trzeci od zakończenia drugiej wojny światowej — swoje święto narodowe. W ciągu trzech lat od chwili wyzwolenia przez Czerwoną Armię, przy boku której walczyły oddziały czechosłowackie pod dowództwem gen. Svobody, zaszły w Czechosłowacji szereg podstawowych zmian politiczno-gospodarczych.

Bratnia nasza republika nie jest już dziś państwem typu burżuazyjno-liberalnego, wszystko wskazuje na to, że Czesi i Słowacy weszli na drogę prowadzącą do socjalizmu. Poza tym Czechosłowacja, tak samo jak Polska, stała się dziś państwem jednolitym narodowościowo, bez domieszki narodowości obcych, które stanowiły, jak w Polsce, czynnik niestałości państwa. Czesi i Słowacy, podobnie jak my, pozbyli się radykalnie Niemców i przeprowadzili repatriację swojej ludności z państw sąsiednich. Tak karty historii przypominają przypadki we wszystkim pierwsze lata naszej nowej rzeczywistości.

Premier Klement Gottwald

Ale nie tylko zasadnicze zmiany w topografii politycznej zaszły w Czechosłowacji w ciągu ostatnich trzech lat. Nie mniej doniosłe są tu zmiany w stosunkach wewnętrznych i to zarówno treści społecznej, jak i gospodarczej. Podobnie, jak wszystkie narody słowiańskie, które przyjęły formę rządów demokracji ludowej — Czechosłowacja przeprowadziła u siebie unarodowienie przemysłu i reformę rolną, które stały się fundamentem nowego państwa ludowo-demokratycznego. Jeśli chodzi o układ nowych sił społecznych w Czechosłowacji, to należy przypomnieć, że rządzi nią koalicja stronnictw demokratycznych.

Prezydent Republiki Czechosłowackiej dr. Edward Benesz

Bratnia Republika Czechosłowacka przeżyła i przeżywa po wojnie, podobnie jak my, szereg różnego rodzaju trudności. Podobnie jak w Polsce, narody czeski i słowacki stały przed trudnym problemem opanowania produkcji przemysłu i rolnictwa. Europa patrzy dziś z podziwem na produkcję przemysłu czechosłowackiego i bodajże nie ma przesady w tym, gdy mówi się, że Czechosłowacja jest już dziś jednym z najpoważniejszych czynników gospodarczych na kontynencie, jest czynnikiem, bez którego nie można myśleć w ogóle o jakiejkolwiek odbudowie powojennej Europy.

Wzrosło w ciągu ostatnich trzech lat polityczne i gospodarcze znaczenie międzynarodowe Czechosłowacji. Szereg zjazdów i imprez o znaczeniu międzynarodowym, a nawet światowym — jak ostatni Festiwal Młodzieży, który miał miejsce ubiegłego lata w Czechosłowacji, ma pierwszorzędne znaczenie w zbliżeniu i zrozumieniu wzajemnym między narodami.

My Polacy widzimy w dziejach nowej Czechosłowacji, opierającej się tak samo jak Polska, o Związek Radziecki — wykładnik woli wszystkich narodów słowiańskich zgodnego współżycia z wszystkimi innymi narodami, wykładnik naszej niezłomnej woli braterstwa ludzi wolnych. Naród Polski łączy się w dniu 28 października z narodami czeskim i słowackim najlepszymi i najbardziej braterskimi myślami. Nie ma niepodległej i wolnej Republiki Czechosłowackiej bez wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej! Nie ma wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej bez wolnej i niepodległej Republiki Czechosłowackiej!

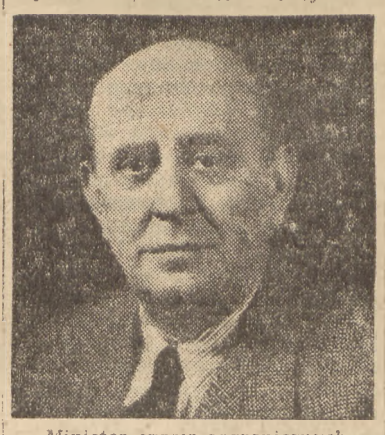

Minister spraw zagranicznych Jan Masaryk

15 milionów zł dla dzieci warszawskich
List woj. Zawadzkiego

Katowice. W związku z przekazaniem kwoty 15 mil. złotych dla dzieci warszawskich, delegacja z Katowic wręczyła przedstawicielom Centralnego Komitetu Opieki Społecznej w Warszawie list przewodniczącego Wojew. Komitetu Pom. Zimowej, wojewody śląsko-dąbrowskiego, gen. dyw. Zawadzkiego treści następującej:

Komitet Pomocy Zimowej województwa śląsko-dąbrowskiego na swym plenarnym posiedzeniu dnia 10 października 1947 r. uchwalił jednomyślnie i z uczuciem serdecznej przyjaźni przekazać dla potrzebujących pomocy dzieci warszawskich 15.000.000 zł.

Proszę o przekazanie tej sumy Stołecznemu Komitetowi Pomocy Zimowej wraz z gorącym pozdrowieniem społeczeństwa i dziatwy województwa śląsko-dąbrowskiego dla naszej bohaterskiej Stolicy Warszawy.

W dniu 1 listopada
Uroczystości w Oświęcimiu

OŚWIĘCIM. (PAP). Jak w dwu poprzednich latach, tak i w roku bieżącym nastąpi w dniu Święta Umarłych masowy zjazd z całej Polski do Oświęcimia, uświęconego krwią męczenników wszystkich narodów europejskich, wszelkich ras i wyznań.

Uroczystości rozpoczną się 1 listopada br. o godz. 9 rano nabożeństwem na dziedzińcu drugiego bloku. W czasie obrzędów religijnych chór Cecyliański z Krakowa wykona jeden z najcelniejszych utworów polskiej muzyki religijnej z szesnastego wieku, mszę Bartłomieja Pekiela.

Licząc się z masowym napływem osób, pragnących uczcić pamięć poległych we wszystkich obozach koncentracyjnych, których symbolem jest Oświęcim, Dyrekcja Muzeum Państwowego poczyniła wszelkie przygotowania, uprasza jednak — w wypadku wycieczek zbiorowych — o zgłoszenia ich wcześniejsze pod adresem: Państwowe Muzeum w Oświęcimiu wzgl. telefonicznie na nr. Oświęcim 97 w godzinach od 8—15.

Depesze gratulacyjne
z okazji święta narodowego Czechosłowacji

Warszawa (PAP). W dniu święta narodowego Czechosłowacji, to jest w rocznicę ogłoszenia niepodległości w 1918 r. zostały wysłane do Pragi następujące depesze:

„Jego Ekscelencja dr Edward Benesz, Prezydent Republiki Czechosłowackiej — Praga.

Proszę przyjąć z okazji święta narodowego moje najserdeczniejsze życzenia pomyślności i dalszego rozkwitu dla Republiki Czechosłowackiej oraz szczęścia osobistego dla Waszej Ekscelencji.

(—) Bolesław Bierut".

„Jego Ekscelencja p. Clement Gottwald, Prezes Rady Ministrów — Praga. W dniu święta narodowego przesyłam Panu, Panie Premierze, moje najlepsze życzenia w imieniu Rządu Rzeczypospolitej wraz z zapewnieniem o braterskich uczuciach dla Waszego kraju, z którym łączą nas więzy przyjaźni i sojuszu. Będziemy dążyć do dalszego zacieśnienia tych więzów, by położyć trwałe podwaliny lepszej przyszłości, opartej o sprawiedliwy pokój.

(—) Józef Cyrankiewicz".

„Jego Ekscelencja p. Jan Masaryk, Minister Spraw Zagranicznych — Praga. Proszę o przyjęcie moich najserdeczniejszych życzeń z okazji święta narodowego. Pragniemy szczerej współpracy z Republiką Czechosłowacką dla dobra pokoju i demokracji. Utrwalenie dzieła tej współpracy w duchu przyjaźni i sojuszu będzie niewątpliwie owocne w swoich skutkach dla dalszego pomyślnego rozwoju naszych narodów.

(—) Zygmunt Modzelewski"

„Jego Ekscelencja generał Armii Ludwik Svoboda, Minister Obrony Narodowej — Praga. Z okazji święta narodowego Czechosłowacji przesyłam najlepsze życzenia w imieniu Wojska Polskiego i swoim własnym dla Narodu Czechosłowackiego i jego demokratycznej armii.

(—) Michał Żymierski".

Co pisze „Gazeta Ludowa"
Po ucieczce Stanisława Mikołajczyka

W związku z ucieczką z kraju St. Mikołajczyka, poniedziałkowa „Gazeta Ludowa" pisze:

Jeszcze do ostatniej chwili Mikołajczyk terroryzował Radę Naczelną, nie dopuszczając do jej zwołania i wykluczał bezprawnie coraz to nowych członków Rady, aby zapewnić sobie większość. Jednocześnie już przygotowywał swoją ucieczkę.

Mikołajczyk wiedział już dawno, że we własnym Stronnictwie stracił podstawę dla realizowania swoich ukrytych celów.

Stracił ją nie tylko w Radzie Naczelnej najwyższej po Kongresie władzy naszej partii, stracił ją również w masach chłopskich.

Stało się jasne, że Mikołajczyk nie ma oparcia w stronnictwie, nie ma oparcia we wsi, nie ma oparcia w narodzie.

Pozostało mu wierne już tylko podziemie zresztą zanikające mimo poparcia z zewnątrz. Poza tym mógł tylko liczyć na poparcie wrogich Polsce kół międzynarodowych.

W tej sytuacji Mikołajczyk oddał swoją osobę w opiekę tych właśnie obcych, a wrogich Polsce sił, którym tak długo i tak wiernie służył, szkodząc własnej Ojczyźnie.

*

Redaktor polityczny API podaje:

Prasa angielska ujawnia obecnie szczegóły, z których wynika, że pewne koła w Londynie były zawczasu poinformowane o ucieczce Stanisława Mikołajczyka i to znacznie lepiej aniżeli w warszawskim środowisku jego towarzyszy partyjnych. Dwa dzienniki angielskie „Daily Mail" i Daily Herald" donoszą, że żona jego zamieszkała w luksusowych apartamentach pod Londynem, powiadomiła o przyjeździe męża 24-letniego syna Mikołajczyka, uczęszczającego do jednego z najkosztowniejszych uniwersytetów w Anglii, Trunity Coledge w Cambridge. Jak twierdzą na emigracji, Mikołajczyk „uciułał" sobie spory pakiet akcji jednego z angielskich towarzystw portowych.

Przyjaciele londyńscy Mikołajczyka udzielają szeroko informacji o tym, że zamierza on udać się do Stanów Zjednoczonych. Nie ulega wątpliwości, że za dobrą opłatą zechce on pomóc w wyborach prezydenckich propaganda wśród Polaków w Stanach Zjednoczonych na rzecz kliki imperialistycznej.

Korespondent Reutera donosi z Warszawy, że prezydent Bierut zapewniał niedawno korespondentów zagranicznych, iż rząd nie zamierza wszczynać akcji przeciwko Mikołajczykowi. Toteż większość komentatorów zagranicznych uważa, że powodem ucieczki była sytuacja wewnątrz PSL i żądanie przywódców chłopskich, by Mikołajczyk wycofał się z partii.

Należy przypuszczać, że zagraniczni mocodawcy Mikołajczyka uważali, że aktor w Polsce zagrał się i — jak słusznie pisze dzisiejsza „Rzeczypospolita" — Mikołajczyk został „odwołany".

Jest przedwcześnie dzisiaj oceniać, ku czemu zmierzają obecne przemiany w PSL. Opinia publiczna jest zaciekawiona, czy wśród niektórych, broniących dotąd nie tylko osoby Mikołajczyka, ale i jego koncepcji, nie będzie tendencji do sprowadzenia sprawy jedynie do zagadnienia osoby „wodza". Przecież chodzi nie tylko o ucieczkę Mikołajczyka, ale o szkodliwą, wrogą wobec państwa polskiego koncepcję, którą wpajali w społeczeństwo m. in. i tacy politycy, jak pp. Wójcik, Bańczyk i Giełżyński. Najbliższe dni wykażą, czy lewica PSL wyciągnie z ucieczki Stanisława Mikołajczyka istotnie konsekwentne wnioski.

Wywiad z amb. Hejretem
Nic nas nie dzieli, a wszystko łączy

Warszawa (PAP). W związku ze świętem narodowym Czechosłowacji ambasador Hejret udzielił korespondentowi PAP następującego wywiadu:

„Dzień 28 października jest 29 rocznicą wyzwolenia Czechosłowacji w 1918 r. Dnia tego nastąpiło przed 29 laty rozbrojenie na terenie Czechosłowacji wojsk austriackich i węgierskich, a władzę przejął w swoje ręce czeski komitet narodowy i słowacka rada narodowa. Połączenie tych dwu słowiańskich narodów zrodziło Republikę Czechosłowacką. Dlatego też dzień 28 października — mówi ambasador Hejret — stał się świętem jedności i solidarności całego ludu czechosłowackiego.

W tym roku święto narodowe Czechosłowacji obchodzone jest w Polsce szczególnie uroczyście i to nie tylko w Warszawie, ale i w wielu innych miastach. Jest to bowiem okazja do zamanifestowania zasadniczych zmian, jakie nastąpiły w naszych wzajemnych stosunkach .

Bratnie nasze narody — oświadczył dalej ambasador — są do głębi świadome wspólnoty swoich życiowych interesów, celów i dążeń. Nic nas nie dzieli — a wszystko łączy.

Naród czechosłowacki widzi w zachodnich granicach Polski na Odrze i Nysie — granice swojego bezpieczeństwa i pokoju. Imperializm germański nie może już więcej liczyć na to, że istnieje najmniejsza możliwość poróżnienia naszych narodów. Nigdy więcej nie uda się nas poróżnić — stwierdza ambasador Czechosłowacji. Będziemy szli razem drogą odbudowy naszych krajów i razem przeciwstawiali się odrodzeniu niemieckiego agresora.

Dlatego też — kończy ambasador Hejret — święto 28 października jest okazją do zamanifestowania niezłomnej solidarności narodów słowiańskich i jej głębokiego znaczenia zarówno dla naszych miłujących pokój narodów jak i dla całego świata."

„Polonię" w czeskim Cieszynie obejmują Polacy

Cieszyn czeski (PAP). **Onegdaj odbyła się w czeskim Cieszynie konferencja pomiędzy przedstawicielami ministerstwa spraw wewnętrznych, ministerstwa skarbu, delegatów z czeskiej strony oraz przedstawicielami organizacji polskich. Uchwalono przekazać z dniem 1 stycznia 1948 r. hotel „Polonia", reprezentacyjny gmach w czeskim Cieszynie, będący własnością towarzystwa oszczędności i zaliczek, organizacjom polskim. Dotychczas hotel „Polonia" znajdował się pod zarządem czeskim.**

27 mil. dolarów strat z powodu pożaru

Nowy Jork (PAP). Mimo energicznej akcji dotychczas nie zdołano opanować pożaru lasów, szalejącego od tygodnia w stanie Maine. Według ostatnich obliczeń, straty spowodowane pożarem, który strawił całkowicie lub częściowo 8 miejscowości, sięgają 27 milionów dolarów. Pastwą płomieni padło 20 osób, ponad 2500 straciło dach nad głową.

Komunikat greckiego ministerstwa
Powstańcy atakują nieprzerwanie

Rzym (PAP). Dzienniki ateńskie opublikowały komunikat ministerstwa bezpieczeństwa, z którego wynika, iż **partyzanci wzmogli swą akcję na Peloponezie i w Grecji środkowej.**

Komunikat stwierdza również, że siły armii demokratycznej zaatakowały miasta Armensori obok Floriny oraz Maliaki w pobliżu Kastorii. Powstańcy wysadzili ponadto w powietrze odcinek toru kolejowego na linii Kilkis — Gumenda.

We wschodniej Macedonii i Tracji ludność w dalszym ciągu zasila masowo szeregi partyzantów i zaopatruje ich w odzież i żywność.

Komunikat przyznaje w końcu, że w nocy na 22 bm. powstańcy greccy wdarli się do miasta Odes, skąd wycofali się dopiero po wykonaniu zadania.

*

Paryż. (PAP). Z Aten donoszą, że w Alexandropolos stracono trzech mężczyzn i jedną kobietę na mocy wyroku trybunału wojskowego.

Tajna radiostacja neofaszystowska

Rzym (PAP) Z Mediolanu donoszą, że stwierdzono istnienie we wnioszech północnych tajnej rozgłośni neofaszystowskiej. Słyszano audycje tej rozgłośni wzywające do rewolty, po włosku i po niemiecku.

Załoga M/S „Batory" na odbudowę Warszawy

Gdynia (PAP). Na apel o pomoc w odbudowie Stolicy, załoga M/S „Batory" odpowiedziała zgodnie zebraniem w ciągu niespełna 24 godzin sumy zł. 1.129.000 Dalsza zbiórka trwa.

Należy podkreślić, że pasażerowie Polacy widząc entuzjazm, z jakim załoga M/S „Batory" przystąpiła do powyższej zbiórki, samorzutnie przyłączyli się do tej akcji, dołączając na odbudowę Warszawy zebraną sumę 124 dolarów.

Pamięci bojowników o wyzwolenie Polski

Uroczystości ku czci poległych bohaterów

Kielce (PAP). Ubiegłej niedzieli w Chrobrzy, pow. pinczowskiego, woj. kieleckiego, odbyły się uroczystości dla upamiętnienia bohaterskich czynów Armii Ludowej i Gwardii Ludowej na tym terenie. W lasach Chroberskich działały podczas okupacji liczne oddziały partyzanckie, w szczególności oddział gwardzistów im. Bartosza Głowackiego.

Na uroczystość przybyli m. in. wiceminister rolnictwa i przedstawiciel Komitetu Centralnego PPR, Tkaczow, poseł płk. Ożga-Michalski i inni.

Obszerny dziedziniec przed Uniwersytetem Ludowym w Chrobrzy zapełnił się wielotysięcznym tłumem ludności pow. pinczowskiego i delegacji z dalszych okolic. Do zgromadzonych przemówił wiceminister Tkaczow, podkreślając wysiłki partyzantów tego okręgu w walce z okupantem. Minister wskazał również na wielkie osiągnięcia byłych partyzantów w pracy nad odbudową kraju i odbudową Polski demokratycznej.

Z kolei przemawiał poseł płk. Ożga - Michalski, nawiązując do wspomnień z walk, w których brał udział jako jeden z pierwszych partyzantów tego okręgu.

Zakończeniem uroczystości było złożenie wieńców na grobach poległych bohaterów Armii Ludowej i Gwardii Ludowej.

Kielce (PAP). 12 tys. osób przybyło w niedzielę bm. do wsi Konieczno, by złożyć hołd pamięci bojowników o wyzwolenie narodowe i społeczne Polski, bojowników Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, poległych w walce z okupantem hitlerowskim. Wieś Konieczno była poważnym ośrodkiem Polskiej Partii Robotniczej, Gwardii Ludowej i Armii Ludowej.

Na uroczystość przybyły delegacje z całego województwa kieleckiego.

*

Radom. (PAP). W dniu dzisiejszym, w radomskim „Domu Kultury Robotniczej" nastąpiło przy tłumnym udziale społeczeństwa uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej dla uczczenia bohaterów Armii Ludowej, którzy 22 kwietnia 1943 roku dokonali zamachu na wspomniany dom, będący podczas okupacji t. zw. „Deutsches Haus", czyli ośrodkiem kulturalnym dla Niemców.

W owym dniu, grupa wypadowa Armii Ludowej, z polecenia Polskiej Partii Robotniczej przeprowadziła akcję bojową, która przyniosła w efekcie 7 zabitych i wielu rannych spośród Niemców.

Na uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej, przypominającej o niezłomnej postawie klasy robotniczej, walczącej podczas okupacji o wolność narodu i niepodległość Polski Ludowej — przybył wicewojewoda kielecki, inż. Moskwa, prezydent m. Kielc, prezydent m. Radomia Kiełczewski, dowódca Garnizonu płk. Jeliński, poseł Kramarz, pierwszy sekretarz Koła Miejskiego PPR, poseł Grzecznarowski, przewodniczący Koła Miejskiego PPS, przedstawiciele organizacji politycznych, KCZZ, TUR, Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i innych.

Lublin (PAP). W dniu 26 bm. w lasach Lipskich pod Kochanami odbyła się uroczystość uczczenia IV rocznicy bitwy stoczonej przez oddziały Gwardii Ludowej im. Bartosza Głowackiego z przeważającymi siłami niemieckimi. Na uroczystość przybyło z Lublina ponad 3000 osób, w tej liczbie delegacje zakładów pracy, organizacji młodzieżowych oraz młodzież szkolna. W uroczystości wzięli udział: wojewoda lubelski, Rózga, delegat Wojska Polskiego gen. Duszyński, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej, Czugała, przedstawiciel KC PPR Chełchowski. Przybyli również liczni uczestnicy walk partyzanckich z posłem Bieńkiem na czele oraz tłumy mieszkańców okolicznych wsi.

Skorkowice. (PAP). Przy pięknej pogodzie odbyły się u stóp Diablej Góry, w pow. Opoczno, wielkie uroczystości, poświęcone obchodowi czwartej rocznicy bitwy, stoczonej przez oddziały partyzanckie GL z górującymi liczebnie formacjami SS i Wermachtu. Już od wczesnych godzin porannych zdążały w kierunku Diablej Góry ze wszystkich stron woj. łódzkiego delegacje Wojska Polskiego, Polskiej Partii Robotniczej, Polskiej Partii Socjalistycznej, SL i organizacji młodzieżowych. Spieszą również liczne rzesze mieszkańców pow. opoczyńskiego, pomne bojów stoczonych przez synów ziemi opoczyńskiej.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele KC PPR z gen. Moczarem na czele, wojewoda łódzki ob. Piotr Szymanek, przedstawiciele władz PPS, SL, OM TUR, ZWM i Związku Uczestników Walki Zbrojnej. Ogółem udział w uroczystościach wzięło ponad 25 tysięcy ludzi.

Mauzoleum ku czci polskich legionistów na Haiti

Mexico City (PAP). Prezydent republiki Haiti Dumarsais Estime oświadczył, iż wyda polecenie odszukania grobów legionistów polskich, którzy zginęli lub zmarli na początku XIX wieku na obszarze, stanowiącym obecnie terytorium republiki. Polacy ci przyczynili się do wyswobodzenia ludności spod ucisku systemu kolonialnego i prez. Estime zapowiedział wzniesienie mauzoleum dla uczczenia ich pamięci.

Sztuczny deszcz w Meksyku

Mexico City (PAP). Sensacyjny eksperyment wywołania sztucznego deszczu, przeprowadzony ostatnio w Massachussets (USA) został powtórzony w Meksyku. Pod kierunkiem Hoffa, dyr. wydziału inżynierii, Phoenix College, który przybył do Meksyku na prośbę prezydenta Alemana specjalny samolot obrzucił z wysokości 20 tys. stóp lodem „węglowym" (dwutlenek węgla) chmurę o temperaturze 5 stopni poniżej zera, wywołując obfity deszcz, trwający przeszło godzinę.

Wstrzymano transport na Renie

Berlin (API). Tarnsport wodny na Renie został całkowicie wstrzymany z powodu nie notowanego dotąd, niskiego poziomu rzeki. Normalny poziom Renu wynosi 150 cm. podczas gdy obecnie spadł on do 53 cm. Z tej przyczyny w Bonn utknęło przeszło ¾ miljona ton ładunku. Linie kolejowe są obecnie przeładowane, a wysokie stosunkowo ceny frachtu nie pozwalają na dalszy transport towarów w Nadrenii.

Pomyślna sytuacja

w dziedzinie zaopatrzenia kartkowego

Warszawa. (API) W Ministerstwie Aprowizacji odbył się zjazd naczelników Wojewódzkich Wydziałów Aprowizacji, na którym omówiono plan zaopatrzenia kartkowego na następny miesiąc. Minister Lechowicz oświadczył zebranym, że po wstrzymaniu pomocy UNRRA oraz uchwalonej już przez kongres amerykański pomocy pounrowskiej w sumie 139 mil. dolarów, jesteśmy zdani tylko na własne siły. Jedyną pomocą międzynarodową, jaką obecnie otrzymujemy, są dostawy międzynarodowego funduszu doraźnej pomocy dzieciom.

Na skutek zniszczeń wojennych oraz wyjątkowo niesprzyjających warunków atmosferycznych w ubiegłym roku powstał dość znaczny deficyt zbożowy, który zmniejszył się o 300 tys. ton dzięki dostawom zboża radzieckiego. Istnieje poza tym dość poważny deficyt w mleku i tłuszczu, natomiast mamy **pomyślną sytuację jeśli chodzi o ziemniaki, cukier i kaszę.**

Deficyt zbożowy będziemy starali się wyrównać oszczędnym gospodarowaniem zasobami kraju. W tym celu powołano do życia urząd pełnomocnika do spraw składowania zboża i przetworów zbożowych przy biurze funduszu aprowizacyjnego, który czuwać będzie nad racjonalnym wykorzystaniem wszystkich zasobów zboża dla celów wyżywienia ludności.

Jeśli chodzi o zaopatrzenie kartkowe ludności, to na podstawie omówionego na konferencji planu stwierdzić należy, **że normy chleba i mąki będą zrealizowane w następnym miesiącu w dotychczasowej ilości dla wszystkich posiadaczy kart żywnościowych. Przydziały mięsa w zależności od posiadanych zasobów, pokrywane będą mięsem świeżym lub konserwami.** Mięso, cukier i inne artykuły kartkowe pokryte zostaną w 100 procentach, jak w poprzednich miesiącach.

Nowy skład Nacz. Kom. Wykonawczego

Koniec dotychczasowej polityki b. kierownictwa PSL

Warszawa. (PAP) W dniu 27 bm. powołano spośród członków Rady Naczelnej PSL tymczasowy Naczelny Komitet Wykonawczy PSL w następującym składzie: **prezes — Niecko Józef, wiceprezes — Wycech Czesław, wiceprezes — Madejczyk Jan, sekretarz — Banach Kazimierz, zastępca sekretarza — Koter Stanisław, skarbnik — Dębski Jan.**

Członkowie NKW: Szczawińska Maria, Warowny Bronisław, Olszyński Jan, Król Jan, Thomas Bronisław, Gojski Józef, Jagiełło Stanisław. W najbliższym czasie tymcz. NKW PSL zostanie powiększony o dalszych kilku członków Rady Naczelnej.

W tymczasowym NKW PSL biorą udział: Domański Jan — przewodniczący tymczasowej komisji rewizyjnej oraz kierownicy wydziałów: prasy i propagandy — Schayer Wacław, gospodarczego — Gorszczyk Jerzy, oświatowego — Popławski Feliks, prawnego — Sajdak Jan, organizacyjnego — Makowski Tadeusz.

Komunikat Tymczasowego Komitetu

Warszawa. (PAP) Tymczasowy NKW PSL ogłosił następujący komunikat:

W związku z ucieczką za granicę b. prezesa Stanisława Mikołajczyka i niektórych członków NKW PSL, dotychczasowy NKW przestało faktycznie istnieć.

Świadomi wielkiej roli, jaką mają do odegrania chłopi zorganizowani w PSL w budowie dźwigającej się z ruin Polski ludowej oraz konieczność wprowadzenia stronnictwa na właściwą drogę i całkowitego zerwania ze zgubną polityką dotychczasowego kierownictwa, przypieczętowaną zdradziecką ucieczką Stanisława Mikołajczyka, postanowiliśmy podjąć walkę i pracę, celem utrzymania ciągłości działalności PSL. W tym celu:

1. Powołany został tymczasowy NKW PSL, który będzie pełnił swe funkcje do czasu zwołania Rady Naczelnej, która wyłoni NKW PSL w myśl przepisów statutowych.

2. Tymczasowy NKW PSL doprowadzi w jak najkrótszym czasie do zwołania posiedzenia Rady Naczelnej PSL, które między innymi wybierze statutowe władze stronnictwa.

Wszelkie zarządzenia wydawane ogniwom organizacyjnym PSL bez wiedzy i aprobaty tymczasowego NKW PSL będą traktowane jako niestatutowe i bezprawne.

Wobec całkowitego przejęcia przez tymczasowy NKW PSL sekretariatu naczelnego w Warszawie, przy Alei Sikorskiego 85, oraz naczelnego organu PSL „Chłopskiego Sztandaru" i „Gazety Ludowej", wszelka korespondencja oraz załatwianie interesantów odbywać się będzie pod wyżej wskazanym adresem.

Warszawa. (PAP) Dziś w nocy nadeszła z Nowego Jorku depesza od prezesa Rady Naczelnej PSL dr. Władysława Kiernika, solidaryzująca się z akcją antymikołajczykowskich kół PSL i aprobująca zwołanie Rady Naczelnej. Depesza przysłana została na ręce Czesława Wycecha.

Rozstrzeliwali ludność cywilną, palili miasta i rabowali cenne obiekty

Moskwa (PAP). Przed trybunałem wojskowym w Stalinie toczy się proces 12 b. wojskowych niemieckich oskarżonych o dokonanie okrucieństw w czasie najazdu na Zagłębie Donieckie.

Akt oskarżenia stwierdza, że w latach 1941 — 1943 w czasie okupacji Zagłębia Donieckiego najeźdźcy niemieccy, działając według planu swego naczelnego dowództwa, **zniszczyli wszystkie kopalnie, elektrownie, zakłady przemysłowe, instytucje kulturalne, szpitale, szkoły, teatry, muzea, oraz osiedla robotnicze. Podczas odwrotu faszystowscy bandyci prawie całkowicie zniszczyli przemysł węglowy w rejonie Stalino i wywieźli do Niemiec najcenniejsze instalacje. Według danych liczbowych nadzwyczajnej śledczej komisji — zniszczyli oni ogółem 140 kopalni i wysadzili w powietrze 154 szyby.**

Z rejonu Stalino wywieziono na ciężkie roboty do Niemiec 250 tys. obywateli radzieckich, a rozstrzelano lub spalono ponad 170 tys. osób cywilnych i ponad 150 tys. jeńców wojennych. W niemałym stopniu do wszystkich powyższych zbrodni przyczynili się oskarżeni.

Gen. Raepcke będąc dowódcą 15 pułku 112 dywizji w okresie grudnia 1941 r. do lipca 1942 r. dowodził oddziałami karnymi, które dokonywały aresztowań obywateli radzieckich. Większość aresztowanych rozstrzeliwano. Przeniesiony do 46 dywizji i piechoty, Raepcke we wrześniu 1943 r. wydał rozkaz zniszczenia szeregu miejscowości w rejonie Charkowa, Stalino i Dniepropetrowska. **W czasie tej akcji 10 tys. obywateli radzieckich wywieziono, jednostki najbardziej wartościowe zgładzono na miejscu.**

W listopadzie 1943 r. Raepcke wydał rozkaz rozstrzeliwania jeńców radzieckich. Pułkownik Kratsch **kazał spalić 20 zamieszkałych miejscowości w rejonie Charkowa, Stalino, Dniepropetrowska w czasie odwrotu armii niemieckiej i wysłał 10 tys. obywateli radzieckich na roboty przymusowe do Niemiec, wywiózł lub zniszczył na miejscu żywność i pasze, niszczył studnie i zastrzelił 15 jeńców wojennych.** B. dowódca 477 dyw., Gaarhaus, we wrześniu 1943 r. nakazał w czasie odwrotu stworzyć „strefę śmierci". Również inni oskarżeni dopuścili się szeregu podobnych zbrodni.

Premier Cyrankiewicz w Krakowie

Kraków. (PAP). W Krakowie bawił premier Józef Cyrankiewicz w towarzystwie sekretarza CKW PPS posła Ćwika i przewodniczącego KC OM TUR posła Motyki. Premier dokonał odsłonięcia sztandaru komitetu dzielnicowego PPS Zwierzyniec.

W przemówieniu swym premier Cyrankiewicz podkreślił serdeczne uczucia, jakie wiążą go z tą dzielnicą Krakowa, z której sam pochodził. Omawiając znaczenie dzielnicy, jako organizacji partyjnej, premier stwierdził, że podstawa, działalność i życie partii opierają się właśnie na pracy dzielnic.

Otwarcie szkoły polskiej

w węgierskim ośrodku górniczym

Budapeszt. (PAP). Ostatnio w obecności posła R. P. w Budapeszcie, dr. Fiderkiewicza i wybitniejszych działaczy kolonii polskiej dokonano otwarcia w ośrodku górniczym Tatabanyh szkoły dla dzieci tamtejszych obywateli polskich.

W uroczystościach otwarcia szkoły wzięli również udział przedstawiciele władz węgierskich — dr. Jan Nemes, Sandor Toth i Tibor Horvath.

B. dyrektor Wedla aresztowany

za współpracę z gestapo

Warszawa (PAP). Z polecenia prokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie aresztowano byłego dyrektora technicznego fabryki Wedla z czasów okupacji, Karola Whiteheada. Wyżej wymieniony podczas okupacji współpracował z władzami niemieckimi. Na terenie fabryki Whitehead posiadał sieć swych informatorów, kierowanych przez gestapo, przy pomocy których zwalczał działające organizacje niepodległościowe, prześladując i oddając w ręce Niemców robotników, podejrzanych o udział w walce z okupantem. W sprawie Whiteheada toczy się śledztwo.

Whitehead był urzędnikiem ambasady brytyjskiej w Warszawie.

De Gaulle chce zostać „fuehrerem"

i domaga się likwidacji instytucji republikańskiej

Paryż (PAP). De Gaulle złożył oświadczenie, w którym przedstawił szereg postulatów politycznych. Program de Gaulle'a można by ująć w następujących punktach: **1. natychmiastowe rozwiązanie parlamentu, 2. zmiana konstytucji przez zastąpienie systemu wyborów proporcjonalnych systemem opartym na zasadzie zwykłej większości, 3. przeprowadzenie nowych wyborów powszechnych.**

De Gaulle krytykował w swym oświadczeniu działalność parlamentu francuskiego i podkreślił konieczność przeprowadzenia reformy konstytucyjnej, przewidującej wzmocnienie władzy osobistej, prezydenta i premiera i zmniejszenie kompetencji parlamentu.

W kołach politycznych zwraca się uwagę na okoliczność, że w myśl obecnie obowiązującej konstytucji francuskiej, wybory powszechne mogą odbyć się najwcześniej za 18 miesięcy po otwarciu nowego parlamentu i dopiero w tym wypadku, jeżeli parlament 2 razy z kolei wyrazi nieufność rządowi. Ponadto zmianę konstytucji mogłaby przeprowadzić większość co najmniej ⅔ głosów parlamentu.

Komentatorzy mowy de Gaulle'a stwierdzają, że generał po raz pierwszy przedstawił zasady konstytucyjne, na których pragnąłby oprzeć swoją władzę osobistą. Jego oświadczenie wywołało oburzenie w kołach demokratycznych.

„Le Soir" pisze, że de Gaulle zrzucił maskę, uważając, że jest już przygotowany teren do jego ofensywy. Wzywa on Zgromadzenie Narodowe do popełnienia samobójstwa, ujawnia wolę zniszczenia autorytetu przedstawicielstwa narodowego i chce rządzić na podstawach cezarystycznych. Dziennik podkreśla, że de Gaulle'a ośmieliło rozbicie sił robotniczych spowodowane przez SFIO.

Omawiając zamiary de Gaulle'a agencja France Presse pisze, że chce on działać „na płaszczyźnie parlamentarnej", pragnąłby doprowadzić do rozwiązania obecnego parlamentu na podstawie jego własnej uchwały, a w razie zwycięstwa gaulistów w nowych wyborach rozpisałby w przeciągu 48 godzin referendum dla zatwierdzenia reformy konstytucji w pożądanym przezeń kierunku.

Utworzona już grupa gaullistowska w parlamencie ma jedynie na celu prowadzenie kampanii na rzecz szybkiego rozwiązania Zgromadzenia Narodowego. **Nie jest jednak wykluczone, że** złoży ona demonstracyjny wniosek w sprawie rewizji konstytucji.

Agencja France Presse dowiaduje się, że de Gaulle opuści wkrótce Colombey les Deux Eglises, by udać się do Paryża.

Komitet Ogólnosłowiański

broni bezpieczeństwa i niezawisłości narodów

Warszawa (PAP). Sekretarz generalny Komitetu Słowiańskiego, Trojanowski, po powrocie z Sofii, gdzie brał udział w ramach delegacji polskiej w obradach prezydium Komitetu Ogólnosłowiańskiego udzielił korespondentowi PAP informacji o przebiegu obrad:

Jednym z głównych punktów porządku obrad prezydium w Sofii było omówienie przygotowywanego na kwiecień 1948 kongresu uczonych slawistów, który odbędzie się w Moskwie.

Deklaracja powzięta w Sofii przez obradujące prezydium podkreśla wielką wagę ostatnich wydarzeń na świecie. Wskazuje ona na fakt wzrastającej agresywności imperializmu amerykańskiego, który dąży do ekonomicznego i politycznego ujarzmienia wycieńczonych wojną i wyniszczonych narodów.

Reakcyjne koła anglosaskie pragną przez odbudowę Niemiec zachodnich i Zagłębia Ruhry stworzyć sobie arsenał, aby go użyć jako instrumentu szantażu przeciwko Związkowi Radzieckiemu i sprzymierzonym z nim ludowym demokracjom słowiańskim i niesłowiańskim. Deklaracja stwierdza, że narody słowiańskie przeciwstawią się w sposób zdecydowany próbom podporządkowania tych państw imperializmowi.

Naczelnym hasłem, które leży u podstaw wszystkich poczynań Komitetu Ogólnosłowiańskiego i narodowych komitetów słowiańskich jest obrona pokoju i walka o bezpieczeństwo i spokój szarego człowieka o niezawisłość narodów i urzeczywistnienie zasad prawdziwie demokratycznych.

Prognoza pogody

Zachmurzenie na ogół duże z możliwością drobnych opadów w dzielnicach północno-wschodnich z większymi przejaśnieniami w dzielnicach zachodnich. Nocą temperatura w pobliżu 0 i kilka stopni poniżej 0 na południu kraju. W ciągu dnia od 2 do 10 stopni. Słabe wiatry z kierunków wschodnich i północnych.

Wniosek o przywrócenie kary śmierci we Włoszech

Rzym (PAP). Deputowany chrześcijańsko-demokratyczny Florestano di Fausto złożył w parlamencie interpelację, domagającą się przywrócenia kary śmierci, która jest zniesiona we Włoszech od 3 lat.

Zjazd delegatów „Czytelnika"

Warszawa (tel. wł.). W Warszawie odbył się drugi Zjazd delegatów kół „Czytelnika". Zjazd zagaił przewodniczący Rady Nadzorczej min. K. Rusinek, podkreślając duże zasługi „Czytelnika" w dziele szerzenia kultury w Polsce.

Min. Rusinek powiedział m. in.: „Działalność „Czytelnika" — działalność kulturalno - oświatowa łączy się bezpośrednio i nierozerwalnie z życiem społecznym i polityką. Cele „Czytelnika" są wszystkim wiadome i znane. Na przebytej drodze mamy nie tylko pewne osiągnięcia, ale zdobyliśmy dużo doświadczeń, które na dalszym, nowym etapie naszej pracy pozwolą uniknąć błędów popełnionych w przeszłości. Każdy rok, niemal każdy miesiąc naszej pracy zwiększa pole naszej działalności i naszych ataków na twierdzę wczorajszej ciemnoty i zacofania".

Prezes „Czytelnika" Jerzy Borejsza, mówiąc o stosunku „Czytelnika" do zagadnień kultury i oświaty w Polsce stwierdził, że brak jest u nas ogólnego planu kulturalnego. W pierwszym rzędzie przystąpić musimy do likwidacji analfabetyzmu i podniesienie czytelnictwa w masach, szczególnie w masach chłopskich.

Uregulowanie cen i płac

Reforma walutowa w Czechosłowacji

Właściwe znaczenie reformy walutowej, jaką przeprowadziła Czechosłowacja po uwolnieniu w r. 1945, może być zrozumiane należycie jedynie na tle ciężkich następstw, jakie okupacja niemiecka przyniosła temu krajowi także w dziedzinie gospodarczej i finansowej. Następstwa te składają się na obraz wszechstronnej i radykalnej eksploatacji przez okupanta.

Wyraziła się ona w dziedzinie finanasowej metodą podwójną. Z jednej więc strony „Reich" niemiecki nałożył na „Protektorat" kontrybucję w zamian za udzielaną mu obronę. Ponieważ rząd „Protektoratu" nie miał możności wysokich, nałożonych sum ściągnąć na drodze podatków, zmuszony był w tym celu do wydawania własnych obligacji, które lokowane były w czeskich instytucjach kredytowych, absorbując niemal wszelkie ich środki płynne. Oblicza się, że tą drogą „Reich" ściągnął z ludności „Protektoratu około 55 mliardów koron, uzyskując pokrycie dla dostaw wojennych tego kraju.

Jednak ta metoda i te kwoty okazały się nie wystarczające. Również Bank Narodowy, czeska instytucja emisyjna, został intensywnie wyzyskany dla potrzeb Rzeszy. Działo się to znów różnymi drogami.

1. Dekretem Hitlera marka niemiecka stała się obok korony drugim prawnym środkiem płatniczym na obszarze „Protektoratu". Bank Narodowy otrzymywane marki musiał wymienić na korony — po kursie nader dla korony niekorzystnym 1:10, w zamian za co zapisywano równowartość na dobro jego rachunku w Reichsbanku.

2. Bank Narodowy musiał również honorować czeki, wystawione na niego przez różne niemieckie władze w „Protektoracie". Równowartość znów była zapisywana na rachunku w Reichsbanku.

3. Wreszcie Bank Narodowy w Pradze wypłacać musiał przekazy z Niemiec za dostawy towarowe „Protektoratu", które nie znajdowały prawie żadnego pokrycia w dostawach niemieckich

W wyniku tych operacyj obieg w koronach pomiędzy końcem r. 1938 a końcem okupacji niemieckiej podniósł się z 14 do 120 miliardów. Suma wkładów oszczędnościowych w tym samym okresie wzrosła z 60 do 130 miliardów. Wzrost tej ostatniej pozycji jest oczywiście odbiciem bardzo zwiększonej siły nabywczej ludności, która — nie znajdując, wskutek ścisłej reglamentacji, ujścia na rynku towarowym — kierowała się do instytucji kredytowych, służąc tam do bezpośredniego finansowania nigdy nie nasyconych niemieckich potrzeb wojennych. Dzięki jednak tej reglamentacji poziom cen, pomimo tak ogromnego wzrostu obiegu pieniężnego, podwyższył się w Czechach tylko ze 100 w r. 1938 do 170 przy końcu wojny, zaś w Słowacji, przy reglamentacji mniej ścisłej, do 240.

Rząd czechosłowacki, obejmując w maju r. 1945 znów władzę nad swoim krajem, w dziedzinie walutowej stanął przed zadaniem podwójnym. Musiał naprzód doprowadzić do unifikacji różnych obiegających na całym terenie państwa środków płatniczych. Później zaś, po spełnieniu tego wstępnego warunku, musiał uporządkować stosunki walutowe na nowej podstawie, pilnie bacząc, aby nieodzowne w tym celu, drastyczne zabiegi, nie podważyły podstaw gospodarczego życia.

Unifikacja nastąpiła w drodze zrównania korony czeskiej, wydawanej za czasów „Protektoratu" z koroną słowacką przy wycofaniu w południowej Słowacji waluty węgierskiej, a na pozostałym obszarze państwa marki niemieckiej. Już dekret z dnia 10 maja r. 1945 odebrał marce charakter prawnego środka płatniczego, jednak dawał ludności „Protektoratu" prawo deponowania posiadanych zasobów w walucie niemieckiej Analogiczną operację przeprowadzono parę miesięcy później na obszarach, wcielonych do Rzeszy już w r. 1938 („Sudety"). Dekret wydany na początku r. 1946 wymieniał zdeponowane marki na korony w stosunku 1:10.

Przy wprowadzaniu nowej waluty czechosłowackiej rząd stanął na stanowisku niemożności utrzymania obiegu w tej wysokości, jaką osiągnął, bez groźnego niebezpieczeństwa dla siły nabywczej nowej waluty. Stąd dekret prezydenta Republiki z dnia 19. 10. 1945 o przywróceniu waluty czechosłowackiej poszedł po linii wybitnie deflacyjnej, stanowiąc, że w zasadzie z dniem 1 listopada 1945 r. jedynym prawnym środkiem płatniczym w Czechosłowacji będą nowe bilety Banku Narodowego, odbierając w ten sposób, z tym samym dniem, charakter środka płatniczego znakom pieniężnym dotąd obiegającym i wreszcie przyznając tymże znakom tylko ograniczone prawo wymienialności.

Dekret postanawiał w tym względzie, że osoby fizyczne będą miały prawo wymiany tylko 500 kc na jedno gospodarstwo rodzinne (dzieci pełnoletnie, uczestniczące w tym samym gospodarstwie, były traktowane odrębnie). Osoby fizyczne i prawne, wykonujące jakąkolwiek czynność na zysk obliczoną, mogły ponad wspomnianą wyżej kwotę kc 500 — podjąć w nowych koronach równowartość kwot, potrzebnych na wypłatę miesięczną płac i uposażeń osób przez nie zatrudnionych.

Cała nadwyżka gotowizny, posiadanej w dawnych znakach pieniężnych ponad kwoty, dopuszczone do wymiany, musiała być zdeponowana na rachunkach zablokowanych. Zablokowaniu ulegały również wkłady w bankach, wyrażone w dawnej walucie. Co do losu tych zablokowanych rachunków rozważane są różnorodne decyzje. Brana jest m. in. pod uwagę koncepcja opodatkowania tych kwot z tytułu podatku od przyrostu majątku i obrócenia na cele walutowe wpływów z takiego podatku.

Nowa korona czeskosłowacka nie jest w żaden sposób związana ze złotem lub z jakąkolwiek na złocie opartą walutą, tym samym wysokość jej obiegu nie jest regulowana ścisłymi przepisami. W kołach czeskosłowackiego banku emisyjnego obliczają, że stała część obiegu przy istniejącym poziomie cen, wahać się musi w kwotach od 25 do 30 miliardów. Ponad ten poziom bank emisyjny zwiększać będzie obieg tylko w drodze operacyj kredytowych — dyskontowanych lub lombardowych.

Aczkolwiek nowa waluta czeskosłowacka nie jest związana ze złotem, trzeba było jednak ustalić jej parytet w stosunku do walut zagranicznych. Stało się to na podstawie przyjętego kursu 1 dol. USA = 50 kc.

Nadmienić wreszcie należy, że jednocześnie z wprowadzeniem nowej waluty w Czechosłowacji rząd uznał za konieczne stworzenie odpowiednich warunków dla przystosowania do niej życia gospodarczego. W tym celu trzeba było uregulować poziom cen i płac. Ustalone one zostały na poziomie 300, biorąc poziom z roku 1938 = 100.

Ewolucja stosunków gospodarczych w Czechosłowacji w ciągu ubiegłych dwóch lat zdaje się wskazywać, że taka ostrożna polityka była słuszną.

(Instytut Śląski)
Dr Edward Rose

Już robi się wieńce na Zaduszki
Foto Nowosielski — Katowice

Pierwsze miejsce w Europie

Elektryfikacja Związku Radzieckiego

Straty, jakie Związek Radziecki poniósł w okresie wojny jedynie w dziedzinie energetyki, sięgają miliardowych sum. Uległy całkowitemu zniszczeniu olbrzymie zakłady energetyczne na Białorusi, w republice karelo-fińskiej, na Krymie i pod Krasnodarem, w okolicach Kalinina i Rostowa. Zakłady Dnieprogresu zostały silnie uszkodzone.

Na tych odcinkach zaczęła się gorączkowa praca już od pierwszych chwil po ustąpieniu wojsk niemieckich. Zakłady Stalinogorska, Wołchowa i Kalinina dostarczały prądu już w 1942 r. W końcu 1943 r. ruszyły pierwsze turbozespoły zakładów energetycznych Stalingradu, Woroneża, Kijowa, Krasnodaru. Dzięki tak szybkiemu tempu odbudowy osiągnięto już pod koniec 1946 r. przedwojenny poziom produkcji energii elektrycznej. 3 marca 1947 r. rozpoczęły pracę zakłady wodne nad Dnieprem. W bajecznie krótkim czasie udało się pokonać olbrzymie trudności, z jakimi związana była odbudowa tych zakładów. Dziś czerpią stąd prąd okręgi przemysłowe Zaporoża, Nikopola, Krzyworogu i zagłębie węglowe nad Donem.

Wielkie hasła — Wielkie czyny

Produkcja prądu elektrycznego w Rosji przedrewolucyjnej była niezwykle niska. Wynosiła ona około 2 miliardów kilowatgodzin rocznie. Plan rozwoju ciężkiego przemysłu, jaki sobie nakreślił rząd radziecki po rewolucji, wymagał przede wszystkim uwielokrotnienia produkcji energii elektrycznej.

Opracowano plan elektryfikacji kraju, który przewidywał przebudowanie 30 wielkich dużych zakładów energetycznych o łącznej mocy 1. 715.000 kilowatgodzin. Na zachodzie Europy plan ten przywitany został nie tylko z niedowierzaniem, ale nawet szyderstwami. Znany pisarz angielski, Wells, który w tym okresie zwiedził Związek Radziecki i był podejmowany przez Lenina, nazwał autora tego planu „fantastą". Krytyka okazała się jednak przedwczesna. Plan został wykonany w całości i to przed ustalonym terminem.

W r. 1920 przystąpiono do budowy sieci zakładów energetycznych w pobliżu Leningradu. Miały one wykorzystać lokalne zasoby materiałów opałowych, a częściowo energię wodną. Dało to wspaniałe rezultaty i spowodowało w r. 1928 zasadniczy zwrot w radzieckiej gospodarce energetycznej. Na obszarach, gdzie znajdowały się bogactwa mineralne, powstawały wielkie zakłady energetyczne. Znaczna część ich tworzyła systemy pierścieni, które zaopatrywały w prąd całe okręgi przemysłowe. 8 największych pierścieni dostarczało rocznie ponad milion kilowatgodzin. Prąd o napięciu do 220.000 volt przebywał setki kilometrów. W ciągu 10 lat, tj. od 1925 do 1935 r. produkcja prądu elektrycznego w Związku Radzieckim wzrosła 8-krotnie. W tym samym czasie japońska i angielska produkcje wzrosły 2—3 krotnie.

Nowy plan

Rosja przedrewolucyjna zajmowała pod względem produkcji prądu elektrycznego siódme miejsce w Europie, a piętnaste miejce na świecie, pozostając w tyle za Norwegią, i Szwajcarią. W r. 1940 Związek Radziecki wysunął się na trzecie miejsce na świecie i na drugie w Europie, osiągając 48 miliardów kilowatgodzin. Dziś radziecka produkcja energii zajmuje pierwsze miejsce w Europie i drugie na świecie.

Praca nie ustawała nawet wtedy, gdy najeźdźca niemiecki zalał lawiną wojsk olbrzymie obszary Związku Radzieckiego. Ci, którzy nie walczyli z bronią w ręku, brali udział w tej walce pracą codzienną przy odbudowie zniszczonych i budowie nowych zakładów energetycznych i przemysłowych. Na wschodnich obszarach Związku powstało w tym okresie 24 nowych wielkich zakładów, zasilających w prąd olbrzymie połacie kraju.

Nowy plan pięcioletni przewiduje dalszy rozwój tej tak ważnej dziedziny gospodarki. Powstanie cały szereg nowych zakładów energetycznych. Plan elektryfikacji obejmie w pierwszym rzędzie wieś. W roku 1950 produkcja prądu osiągnie cyfrę 82 miliardów kilowatgodzin. Oznacza to 71% więcej, niż w 1940 r. Dotychczasowe wyniki wskazują na to, że plan zostanie wykonany całkowicie. (rok)

Wystawa Ogrodnicza w Strumieniu

Strumień. Szkoła Ogrodnicza w Strumieniu, nie mogąc ze względu na odległość wziąć udziału w Pow. Wystawie Ogrodniczej w Bielsku, urządziła u siebie 2-dniową wystawę ogrodniczą. Wystawa posiadała działy: warzywny, kwiaciarski, owocowy, przetworów owocowych i warzywnych, rolniczy, ochrony roślin, narzędzi ogrodniczych, książek i pism ogrodniczych oraz pomocy naukowych.

Poza tym przedstawiono na wystawie klomb warzywny, model budynków i parku szkolnego, orła wykonanego z chryzantem i dalii oraz obrazowe przedstawienie w 3 fragmentach pracy ogrodnika w myśl wypisanego hasła: „Z nieużytków przez pracę i naukę do dobrobytu i kultury". Wystawa cieszyła się powodzeniem wśród miejscowego społeczeństwa oraz wśród młodzieży szkolnej.

J. Prorok — „Pokolenie Zbójników"

— Podobno nie. Coś sobie krzywduje, narzeka na biedę. Ten nie widzi w tym żadnej łaski, by być u nas plebanem. Wiadomo, jak taki po miastach uchowany człowiek.

— Ja bym sobie tu nie krzywdowała, jakbym była pomiędzy naszym plebanem. Jeszcze i jaka bym była rada — powiedziała Janielcia.

Maryna zaśmiała się w głos na takie powiedzenie, bo sobie wyobraziła, jakby to wyglądała Janielcia ze swoją żywą, uciesznią minką, gdyby pojawiła się na ten przykład na ambonie w kościele. Janielcia spostrzegła się ze śmiechu Maryny, jakie strzeliła głupstwo tym powiedzeniem, więc chwyciła się pociesznie za gębę i odleciała od Maryny czym prędzej. Dopiero po jakich dobrych dziesięciu krokach, skoro już obie na dobre szły, każda w przeciwną stronę, wybuchła Janielcia wesołym śmiechem. Śmiech jej jak dzwonki odbijał się po potoku. Widać sobie teraz przypomniała, jaki to z niej byłby pocieszny pleban.

Wnet jednak musiała zapomnieć o żartach, a może pogrążyła się w poważnych rozmyślaniach, bo doleciał Marynę jej smutnawy głosik, pełen jakiejś rzewności:

„Siwy konik stoi podle mojej chaty.

Jest tam pewnie Jędruś — przyjechał na swaty".

— Śpiewaj, dziewczę, śpiewaj — szepnęła do siebie Maryna — Tylko tego Jędrusia twojego trudno ci będzie wyśpiewać. Jakiś to hycel widać, skoro już nie patrzy za tobą, ale za Magdę Kapircorzową.

Wiedziała Maryna daleko więcej, niż powiedziała o nowym plebanie Janielci. Wiedziała, jaki zebrał się komitet, jak plebanowi przedłożyli wszystką biedę i nędzę plebanii, jak przedstawili mu walące się zabudowania gospodarskie, niedokończony kościół, jak rzekli, że tysiąca dolarów długu nie da się wypłacić gosposi wraz z procentem, chyba za długie lata.

A na tak. Pochodził pleban po gospodarstwie, — widział samo dziadostwo. Zajrzał do stajni, pyta czyje krowy — nieboszczyka, przechodzące na spadkobierców, plebańskich nie ma. Zagląda do ksiąg kasowych — dochody skromne, jak u wikariusza. Idzie na pola, patrzy — glina tylko i piasek. Zachodzi do mieszkania plebańskiego — jeden tylko skromny pokój, do którego wchodzi się przez dwa poprzednie, gościnne. Ogląda wikarówkę — waląca się buda, w którejby psu pasowało siedzieć.

— To z czego wyście tu żyli? — pyta administratora.

— Kanonik miał bardzo skromne, żebracze niemal wymagania — słyszy odpowiedź.

Pochodził, podumał, popytał się tego i owego. A tu wszyscy podnieśli wrzawę: bieda, nędza, dziadownia. Nie wspomnieli nic

i jego, jej twarze pokazywały wyraz nieugiętego, nieustępliwego, — właściwego jedynie chłopu uporu.

— Heluś — zaczął do niej słodko i miękko przemawiać Maciej, lekko tuląc ją w ramiona — Heluś. Moje dziecko drogie, nie płacz, opamiętaj się! Posłuchaj!

Hela jednak nie myślała wcale o tym, co do niej stary mówił. Zdawało się jej, że chcą jej wydrzeć najukochańszy skarb, jakieś najcenniejsze wspomnienie.

— Serce mi chcecie wydrzeć — szlochała w ramionach starego.

— Nie, Heluś. Tylko posłuchaj — szeptał jej stary i przyciskał do siebie.

Na chwilę przyszło jej na myśl, że tak samo tulił ją delikatnie w ramiona Franek, taki sam miał głos jak Maciej, tak samo umiał słodko przemawiać. Był Maciejowym synem, podobnym do ojca kropla w kroplę. Więc zapomniała na chwilę o swoim nieszczęściu oddając się w złudzeniu myślom, że Franek oto odżył na chwilę i przychodzi do niej.

— Nie. To niesposób, by on miał mnie tak skrzywdzić — przemknęło jej przez głowę.

W tej samej chwili poczuła takie delikatne, takie czułe i serdeczne muśnięcie ust Macieja na swym czole. Więc podniosła na niego zapłakane oczy. Patrzył w nią czule, jak ojciec, jak sam Franek. Nie widziała jeszcze nigdy takiego spojrzenia w starym, twardym człowieku. Nabierała do niego zaufania.

Widziała, jak matka podniosła do oczu brudną od ziemniaków zapaskę i też płacze nad jej nieszczęściem. Spostrzegła w oczach Macieja szklistą mgłę wzruszenia, jakby i jego chwytał płacz.

— Pamiętasz, Heluś, jakeśmy to we dwoje grzebali za nim pomiędzy żarem? Bił wtedy ogień w gębę, w oczy, w ręce, w nogi. Zdawało się, że w piecu stoimy oboje. Pamiętasz?

Przytaknęła mu głową.

— Dziecko moje kochane! Tyś mi taka sama droga jak on. Ja ci krzywdy nie chcę, bo ja cię tak rad widzę, jak i jego. Heluś kochana! Czuję w tobie swoją krew, dziewczyno. Ja nie chcę twojego nieszczęścia, tylko tak musi być — mówił Maciej. Głos mu się rwał, siłą powstrzymywany od wzruszenia.

Hela usłyszała, jak matka zaczęła głośno płakać i zatykać sobie zapaską usta.

— Ty tam tego wszystkiego nie pojmujesz, bo i jak. Ale klnę ci się na własną duszę, że jakby tu był Franek i wiedział o wszystkim, Jezusie przenajdroższy, on by ci, dziewczyno, do nóg skoczył i jak ja dziś prosił: Heluś, daj obrazek, daj!

Cisza zaległa na chwilę w piwnicy. Przyrywał ją tylko potrójny szloch: matki, Heli i Macieja.

Koncert na odbudowę Warszawy

KŁODZKO. (bro) W dniu 24 bm. odbył się zorganizowany przez Związek Muzyków w Kłodzku — koncert, z którego całkowity dochód przeznaczony został na odbudowę Warszawy. W programie imprezy, która odbyła się w sali widowiskowej PPS przy ul. Jagiełły odegrano kilka utworów symfonicznych (Polonez As-dur Szopena i Fantazję z „Halki" Moniuszki).

Większą część koncertu wypełniły kompozycje muzyki lekkiej i jazzowej. Zespół orkiestry składał się z członków orkiestr kilku lokali rozrywkowych w Kłodzku. Jakkolwiek można by wykonawcom zarzucić kilka usterek (np. trzy akordeony w Polonezie sprawiały wrażenie nieco „dęte") przyznać trzeba, że całość wypadła poprawnie.

W odtworzeniu utworów tanecznych zespół wykazał się dobrą techniką i dużą dynamiką. Frekwencja jednak była bardzo niewielka. Rozsprzedano niewięcej nad 100 biletów.

Kurs „Esperanto"

KŁODZKO. (bro). W pierwszych dniach listopada rozpocznie się w Kłodzku kurs języka „Esperanto", który prowadzić będzie prof. A. Różanykwiat. Dotychczas wpłynęło 30 zgłoszeń. Kursy organizuje zarejestrowany niedawno pow. oddz. Związku Esperantystów w Polsce.

„Krew wspólnie przelana jest najsilniejszą więzią"

Podniosła uroczystość na cmentarzu radzieckim we Wrocławiu

Wrocław. (st) W dzielnicy Krzyki we Wrocławiu istnieje jeden z największych i najpiękniejszych cmentarzy wojennych z grobami bohaterów Armii Czerwonej, któ rzy polegli w walce o wyzwolenie stolicy Dolnego Śląska. Cmentarz ten, miejsce spoczynku 744 oficerów i żołnierzy znajduje się pod troskliwą opieką władz miejskich, które z pietyzmem dbają o jego należyty wygląd.

Jest on odwiedzany nie tylko przez Polaków z innych terenów kraju, lecz również przez liczne wycieczki zagraniczne. By dać wyraz uczuciom wrocławian dla poległych, Zarząd Miejski postanowił nadać cmentarzowi odpowiedni wygląd i otoczyć go opieką która świadczyłaby o wdzięczności stolicy Dolnego Śląska dla bohaterów.

W ub. niedzielę 26 bm. w związku z ukończeniem prac na cmentarzu radzieckim odbyła się uroczystość złożenia wieńców na wspaniałym panteonie cmentarnym, połączona z przeglądem wykonanych prac.

W uroczystości, które rozpoczęły się o godz. 10 rano wzięli udział przedstawiciele władz miejskich z prezydentem Kupczyńskim i wiceprezydentem inż. Horwathem na czele, w imieniu wojewody naczelnik woj. Wydziału Odbudowy inż. Feliński, w imieniu wojska szef sztabu DOW gen. Małek, komendant oficerskiej szkoły piechoty gen. Gamber, płk. Lipiński, przedstawiciele MRN, partii i organizacji oraz kompania honorowa oficerskiej szkoły piechoty wraz z orkiestrą. Na uroczystość przybyli również liczni przedstawiciele Armii Czerwonej z plutonem honorowym, marszałka Rokossowskiego reprezentował płk. Zabastański.

W imieniu władz miejskich przemawiał wiceprezydent miasta inż. Horwath. **„Jeśli naród nasz z pietyzmem czci pamięć swych własnych synów poległych w obronie ojczyzny — mówił między inn. wiceprezydent — to tym wdzięczniejsza pamięć należy się synom bratniego narodu radzieckiego, którzy oddali życie za wyzwolenie Polski. W śmiertelnych bowiem zmaganiach z przemocą hitlerowską Armia Czerwona walczyła nie tylko o uwolnienie ziemi radzieckiej lecz również o wolność i prawo do życia innych uciśnionych narodów, w pierwszym rzędzie także o wolność narodu polskiego.**

Pomniki tej walki ofiarnej widnieją na całym obszarze ziem polskich w postaci mogił żołnierzy radzieckich i cmentarzy wojennych do których należy również cmentarz wrocławski. Niechaj ten cmentarz zarówno swoim jak i obcym uprzytamnia, że krew ofiarnie przelana jest najsilniejszą więzią łączącą bratnie narody we wspólnej walce o pełne urzeczywistnienie tych największych ideałów ludzkości, za które synowie ziemi radzieckiej oddali swe życie, a które przyświecają dziś wszystkim narodom miłującym pokój."

Wiceprezydent Horwath dokonał przeglądu prac na cmentarzu. Wykonano w ciągu ostatnich kilku miesięcy szereg robót budowlanych, drogowych i plantacyjnych.

Kierownictwo robót pozostawało w ścisłym kontakcie z przedstawicielami wojskowych władz radzieckich. Uzupełniające roboty będą wykonane jeszcze w roku bieżącym oraz na wiosnę 1948 r. przez Wydział Plantacji Miejskich. Koszt wyniósł około 4 milionów zł., pokryty z subwencji Ministerstwa Z. O., Zarządu Miejskiego oraz Urzędu Wojewódzkiego.

W imieniu Armii Czerwonej przemawiał płk. Zabastański po czym przy dźwiękach hymnów radzieckiego i polskiego zostały złożone na panteonie wspaniałe wieńce przez prezydenta Kupczyńskiego w imieniu miasta, gen. Małka w imieniu Wojska Polskiego, przedstawiciele armii radzieckiej, partii politycznych oraz Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W Jeleniej Górze

Jelenia Góra. (js) W dniu 1 i 2 listopada rb. na terenie miasta odbędą się uroczystości związane ze Świętem Umarłych. W dniu 1 listopada Sieroca Rodzina Radiowa organizuje w sali Teatru Miejskiego uroczystą Akademię Żałobną, na którą złożą się okolicznościowe przemówienia, występy chóru „Echo", orkiestry Związku Zaw. Muzyków. Ponadto w Akademii wezmą udział inwalidzi, harcerze i artyści Teatru Miejskiego.

W godzinach wieczornych o godzinie 19 odbędzie się na ulicach miasta capstrzyk orkiestry wojskowej oraz Apel Poległych. W dniu 2. 10. 47 o godz. 15 wyruszą jednocześnie dwie procesje z kościoła parafialnego i garnizonowego, przed starostwem powiatowym połączą się i udadzą na miejscowy cmentarz, gdzie odbędą się właściwe uroczystości żałobne.

W procesji weźmie udział honorowa kompania wojska, poczty sztandarowe, duchowieństwo, przedstawiciele władz, organizacje, związki i społeczeństwo. Straż pożarna będzie utrzymywała porządek pochodu.

Na cmentarzu nad grobami poległych żołnierzy W. P. przemówi przedstawiciel Wojska, przy czym kompania honorowa odda salwę honorową. Nad grobem jeńców i ofiar obozów przemówi przedstawiciel Zw. b. Więźniów Politycznych i Zw. Walki o Wolność i Demokrację. Nad grobami żołnierzy Armii Radzieckiej przemawiać będzie przedstawiciel Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Zarząd Miejski w tych dniach obejmuje groby pod swoją opiekę, dostarczając kwiecia i świec nagrobkowych.

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCJI LOKALNYCH ROZGŁOŚNI KATOWICKIEJ

Środa, 29 października 1947 r.

5.55 sygnał i zapowiedź stacji, 6.00 sygnał i „Kiedy ranne wstają zorze", 6.05 gimnastyka, 6.15 wiadomości, 6.20 muzyka, 6.50 zapowiedź programu, 6.59 sygnał czasu, 7.00 dziennik, 7.15 muzyka, 8.20 informacje ogólnopolskie, 8.25 skrzynka P.C.K., 8.35 kwadrans prozy, 8.50 muzyka 9.00 audycja dla szkół, 9.15 koncert życzeń, 10.00 koncert reklamowy, 10.30 „10 minut muzyki z płyt", 10.40 audycja Ministerstwa Oświaty, 11.57 sygnał i hejnał, 12.03 wiadomości, 12.08 przegląd prasy, 12.15 muzyka, 12.20 „Z mikrofonem po kraju", 12.30 koncert dla młodzieży, 15.00 Informacje Polski południowej, 15.15 aktualia, 15.25 komunikaty, 15.30 „10 minut muzyki z płyt, 15.40 audycja dla dzieci, 16.00 dziennik, 16.30 muzyka, 16.35 audycja dla dzieci, 16.55 audycja dla młodzieży, 17.20 audycja rozrywkowa, 18.00 „Polska a Niemcy w dobie Piastowskiej", 18.15 audycja dla robotników, 18.40 audycja dla świetlic, 19.00 „Głos młodych", 19.10 audycja dla wsi, 19.30 koncert chóru mieszanego huty „Florian", 19.59 sygnał czasu, 20.00 dziennik, 20.50 muzyka, 21.00 audycja szopenowska, 21.30 „U naszych przyjaciół", 21.50 muzyka popularna, 22.00 koncert orkiestry tanecznej, 22.45 muzyka popularna, 23.00 ostatnie wiadomości, 23.10 program na jutro, 23.55 z ostatniej chwili, 24.00 zakończenie programu.

Zakupiona nalepka Akcji Pomocy Zimowej — to ciepła strawa i dach nad głową dla najbiedniejszych

Związek Zawodowy Literatów w Jeleniej Górze

rozwija żywą działalność

Jelenia Góra (js). Zarząd Główny Zawodowego Związku Literatów Polskich w Warszawie powołał do życia oddział Związku w Jeleniej Górze. Dotychczas Oddział taki znajdował się we Wrocławiu, obecnie literaci zamieszkali na terenie powiatu jeleniogórskiego będą mieli swój autonomiczny oddział z siedzibą w Jeleniej Górze.

Na czele nowego oddziału stanął Edward Kozikowski, sekretarzem jest Nina Rydzewska, skarbnikiem został autor „Białej Foki" Czesław Centkiewicz.

Oddział jeleniogórski liczy 7 członków rzeczywistych i kilkunastu kandydatów.

Organem literatów jeleniej Góry i okolicy jest periodyk „Śląsk" pod redakcją prof. Kuczyńskiego. Literaci jeleniogórscy zamieszczają w „Śląsku" prace nie tylko o literaturze śląskiej. Wiele miejsca poświęca się również obecnym sprawom życia i pracy ludzi Dolnego Śląska.

Miliard obrotu

sektora prywatnego w Wałbrzychu

Wałbrzych. Obroty prywatnych przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych (pieliczne) i rzemieślniczych w Wałbrzychu i powiecie wyniosły za 1945 r. prawie 1 miliard złotych. Poszczególne cyfry przedstawiają się następująco: Obrót — 990.245.000 zł, zakup towarów i surowców 688.321.200 zł — dochód brutto 81.390.510, dochód netto — 30.923.800.

Obciążenia wynosiły 220.533.290, w tym na administrację przypada 99.024.500 zł, świadczenia społeczne 39.598.135, Danina Państwowa 30.499.440, Pożyczka Odbudowy Kraju 10.133.000 podatek dochodowy 16.278.102, podatek obrotowy 24.756.113 zł. W KKO i Banku Zw. Spółek Zarobkowych wykorzystano kredyty na sumę 24.177.000 zł.

Dziwna obojętność

Przegląd twórczości artystów-plastyków w Kłodzku

Kłodzko. (bro) Otwarta z końcem września br. wystawa obrazów i rzeźb ZPAP w Kłodzku, mimo, iż ilustruje bogaty dorobek Związku Plastyków Ziemi Kłodzkiej i posiada dzieła o dużej wartości artystycznej, nie cieszy się frekwencją społeczeństwa kłodzkiego. Dotychczas zwiedziło wystawę 300 osób. Jest rzeczą dziwną, że szkoły i organizacje młodzieżowe jeszcze nie zgłosiły zbiorowych wycieczek.

A szkoda — wystawa bowiem reprezentuje różne kierunki malarstwa, pomijając już to, że artyści wystawiający swe prace pochodzą z różnych dzielnic Polski i z różnych szkół malarstwa, poczynając od klasycznej szkoły monachijskiej, którą reprezentuje prof. Koszeliński, symbolista o bogatej skali tematycznej.

Najciekawsze jego obrazy to: „Nowe życie", „Śmierć partyzanta" i inne. Doskonały karykaturzysta świata literatury i teatru Dunin wystawił dobry w pomyśle i wykonaniu „Portret matki". Pejzaż Ziemi Kłodzkiej znalazł swe odzwierciedlenie w akwarelach art. mal. Dubrawy.

Znany grafik, art. mal. W. Breiter, zwolennik nowego kierunku w grafice wystawił szereg pejzaży o dużej wartości. Z pozostałych artystów prace swe wystawili: art. mal. Proszowska — malarstwo rodzajowe, Kudewicz — portret, Wójcik — pejzaż zakopiański. Na wyróżnienie zasługują ilustracje do bajek Marii Konopnickiej „Co mówią drzewa" pędzla art. mal. Jankiewiczowej. Dwubarwne rysunki o subtelnej stylizacji wyodrębniają prace Pankiewiczowej spośród innych.

Rzeźba reprezentowana przez art. rzeźbiarza Proszowskiego posiada mocną pozycję wśród eksponatów wystawy. Do najlepszych prac należą „Portret ojca" i świetny w wyrazie „Bartosz Głowacki" — popiersie. Wystawa mieści się w gmachu Obyw. Ligi Kobiet przy ul. Wojska Polskiego.

Marszałek Rola-Żymierski w Karkonoszach

Szklarska Poręba. (js) Przebywając na kilkudniowym wypoczynku w Karkonoszach Marszałek Żymierski wraz z żoną i córką, w towarzystwie gen. dyw. Popławskiego, zwiedził między innymi schronisko im. Kasprowicza, znajdujące się na wysokości 1.200 metrów n. p. m.

W schronisku Marszałek wpisał się do księgi pamiątkowej.

Marszałek Żymierski niezwykle żywo interesował się zagadnieniami ekonomicznymi schroniska ruchem turystycznym i życiem w górach. Na pożegnanie wyraził chęć przyjazdu w Karkonosze na kilka dni w porze zimowej.

Niesumienny konwojent okradł wagon

Jelenia Góra. (js) Rejonowa Centrala Aprowizacyjna we Wrocławiu wysłała transportem do Jeleniej Góry większą ilość mięsa wieprzowego, tzw. rąbanki przydziałowej. Na konwojenta wyznaczono robotnika tejże Centrali, 26-letniego Mariana Felisiaka.

Po przybyciu transportu do Jeleniej Góry, okazało się, że brak jest ok. 270 kg mięsa, przy czym z 60 połówek wieprzowych, powycinane zostało sadło i nerki. Felisiak nie był w stanie wytłumaczyć, co się z mięsem stało. Jednakże wobec tego, że był odpowiedzialny za całość transportu i za nienaruszalność plomb, które okazały się naruszone, został aresztowany i osadzony w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

Pośmiertne odznaczenie

Jelenia Góra. (js) Onegdaj odbyła się w sali konferencyjnej starostwa powiatowego uroczystość dekoracji pośmiertnej znanego działacza chłopskiego ś. p. płk. Ignacego Szpunara. Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek ministra Rusinka, b. komendanta obrony Westerplatte, odznaczył Krzyżem Virtuti Militari V klasy obrońcę Westerplatte i dowódcę pułku Czerwonych Kosynierów Gdyńskich.

J. Prorok — „Pokolenie Zbójników"

W Heli kotłowały się myśli, wirowały jakieś przebłyski,, odczuwała, czego dotąd jeszcze nigdy nie odczuwała. Poczuła się Maciejowi tak bliską, jak nikomu prawie na świecie poza matką.

Już jej nie żal było obrazka. A matka tymczasem stała poza nią, naprzeciw Macieja i gładząc jej włosy szeptała urywanym głosem:

— My ci nie chcemy krzywdy, Heluś, złote dziecko! Ale tak musi być. Naprawdę, że tak musi być.

— Już wiem, że tak musi być. Serce mi się mo krwawi, ale wiem. Dam obrazek. Zaraz przyniosę ze sąsieka — odparła i uwolniła się lekko z objęć Maciejowych.

Przytrzymała ją matka za rękaw.

— A prawdę ty, Heluś, mówisz? — zapytała niedowierzająco.

— Daj spokój — odpowiedział za nią Maciej do Rzodkoszowej — Ona przyniesie. Ja wiem.

Od drzwi chałupy wybiegał odgłos zapalczywego rżnięcia deski. Drzewo kwiczało przeraźliwie, opierało się twardymi sękami, płakało trocinami. Traciło przecież byt deski, stając się ramą do filunku, samą już szafą.

A szeroka na dłoń piła dworowała sobie z towarzyszek przy każdym podźwięku, skoro stolarz pociągnął ją do siebie, że jak tylko przyjdzie do przecinania wzdłuż, to niech się wszystko schowa wobec jej szerokiej taśmy stali.

Za chwilę zasyczał cięciem długi, szeroki wiórnik. Głos jego odzywał się rytmicznie po desce, odzywał się chwalbą, że takiego szerokiego wióra jak cztery palce, nie znajdziesz nigdzie, jak jedynie z jego wiórownicy.

I znowu skrzypiące dłutka rozpoczęły opowiadać przy rzeźbieniu o cudach góralskich rysunków, jakie się szeroko rozbiegają po świecie, pomiędzy ludzi. Mówiły o domorosłych artystach, dla których niczym wydobyć z drzewa szarotkę, dziewięciornik — ba, nawet samego świętego lub góralską świętą.

58.

Pomiędzy ludźmi wrzało już od rana, jak w ulu. Kumosie goniły do kumoś, sąsiedzi zbierali się na narady pomiędzy sobą, nawet pomiędzy parobkami i dziewkami rozmowa nie rozpoczynała się od czego innego, jak od tego ważnego dla całej wsi zdarzenia.

— Jest nowy pleban — niosło się pomiędzy domy, brzmiało po płotkach, szeptało po stodołach, wykrzykiwało zaraz po powitaniu na drogach.

— A no jest — odpowiadało tym głosom wszędzie podsłuchujące echo: w potokach głośno, radośnie, po drogach ciszej, ale równie z siłą, pomiędzy smrekami szumliwie, a w izbach ledwie dostrzegalnym poszeptem.

O wiadomości mógł tam nie wiedzieć tylko taki zapracowany jak Maciej, dla którego świat już przestał istnieć poza domem.

Bo też i pleban był. Przyjechał sobie niepokaźnie, bez rozgłosu, niemal skromnie. Setki oczu przeglądało go od stóp do głów, chwytało każdy jego gest, śledziło każde poruszenie się. Był. Nie swój chłop, bo nie tutejszy, ale jakiś miastowy. W każdym bądź razie był. Większość już odetchnęła z ulgą, że skończy się to wszystko, że już nie będzie więcej kłopotów, dociekań, obgadywań, które już chłopów zaczęły mierzić.

Był. Nie młody, bo już przeżył czterdziestkę, ale za to jaki? Poważny, dostojny, grubaśny, powolny w chodzeniu, patrzący bystro, a mówiący mało. Może by tam i naród skoczył ku niemu i jął za nogi obłapiać jegomościa, kieby nie te przemierzłe jęzory ludzkie, które musiały mleć, miasto się radować z nawego gazdy na tej największej we wsi gazdówce, jaką był kościół — czyżes go nie widział z daleka, już na dalekie drogi od wsi, jak wystawiał swą wieżę? Czy nie dawało się go słyszeć i na halach, skoro w pogodny dzień, Franek Czupek pochwycił za liny i począł dzwonić rozgłośnie na cały świat, tak że juhas na Gąsienicowej pochwyciwszy w ucho dzwonienie musiał sobie chcąc nie chcący przypomnieć, że stoi na poronińskiej parafii, która się aż tu, pod turnie i na Kasprowy, ciągnie?

Miły mocny Boże! Gazdówką był ten kościół, gazdówką. Nie morgową, bo tam pola miał skąpo, a lepsze morgi miał hań niejeden Tady albo Podlipowski. Ale gazdówką był nie lada, skoro każdy nawet najbogatszy musiał się mu pokłonić, jak koło niego przechodził, w dzień to czy w nocy — gazdówką był, skoro żaden, ani nawet sam Tady lub Podlipowski, nie mógł sobie tak żyć, jak pleban, honornie, wystawnie, suto.

Jakoż się tu więc nie cieszyć, że na taką gazdówkę przyszedł nareszcie proboszcz, prawdziwy gazda, który tu wszystkiego przypilnuje, dojrzy, zarządzi.

— Nie cieszycie się, krzesno, że już mamy plebana? — pytała się młodą Janielcia od Albertusiaków, skoro napotkała po drodze, wracając z kościoła Marynę od Kalotów.

— E, Janielciu — odpowiedziała jej Maryna — Mnie tam wszystko jedno, jaki jest pleban, byle już tylko był, żeby się skończyło to mącenie wody po wsiach.

— A co, czy on ma tu nie być? — zapytała Janielcia smutna, bo jej się nowy pleban ogromnie zwidział, jak na niego patrzyła dzisiaj w kościele.

KUPIMY

po 4 opony i dętki
750 X 20, 900 x 20, 700 x 20,
po 2 opony i dętki
12,75 X 28, 650 x 17,
w stanie nowym lub najwyżej do 10% zużycia
Oferty i zgłoszenia kierować na adres: **Odlewnia Rur i Żelaza p. Z. P., Węgierska Górka pow. Żywiec.** (4421)

ZJEDNOCZENIE FABRYK CEMENTU R. P. w Sosnowcu, ul. 3-go Maja 22
ogłasza

przetarg nieograniczony

na remont domu w cement. „Henryk" w Opolu.

Podkładki ofertowe można otrzymać w Dziale Budowlanym Z. F. C. w Sosnowcu lub w Administracji Nieruchomości cem. Opolskich w Opolu, Damrota 16.

Oferty prawidłowo złożone, zaopatrzone napisem: „Oferta na remont domu w cem. „Henryk", należy składać w Dziale Budowlanym ZFC do dnia 11 listopada 1947 roku do godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi w tym dniu o godz. 11.

Do oferty należy dołączyć kwit z wpłaconego wadium do kasy ZFC. w Sosnowcu w wysokości 3 proc. oferowanej sumy.

ZFC. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu, wyłączenia pewnych grup robót, skreślenia poszczególnych pozycji, bez podania powodu i zobowiązań ponoszenia jakichkolwiek kosztów. (PAP) 4433

Worki jutowe i papierowe
— nowe i używane
Sienniki jutowe
Płachty na wozy, oraz
Pokrowce
brezentowe wodoodporne na samochody ciężarowe
Ubrania robocze brezentowe
dla ciężkiego przemysłu
Fartuchy robocze brezentowe
Rękawice i łapy robocze
ochronne jutowe i brezentowe
Taśmę do izolacji rur
jutową i papierową dostarcza: 4255
Poznańska Fabryka Wyrobów Jutowych i Brezentowych POZNAŃ, UL. PRZEMYSŁOWA 33, — TEL. 18-45.

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH OKRĘGU WROCŁAWSKIEGO — ogłasza

przetarg nieograniczony

na wybudowanie wyłuszczarni nasion w Nadleśnictwie Kłodzko.

Informacje i podkładki przetargowe otrzymać można w Biurze Technicznym Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Wrocławskiego we Wrocławiu, plac Grunwaldzki 90, gdzie należy składać przepisowe oferty do godz. 12 dnia 5. XI. 47 r. Do oferty należy załączyć wadium przetargowe w wysokości 1,5 % od oferowanej sumy.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12.30.

Dyrekcja Lasów Państwowych zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu. (PAP) 4447

RUDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO
przyjmie na kierownicze stanowiska w ruchu i do Biura Planowania

2 techników

obeznanych teoretycznie i praktycznie z wykonywaniem robót ziemnych i budową oraz utrzymaniem nawierzchni kolejowej.

Dla stanowiska w ruchu pożądana również praktyka w ruchu kolejowym.

Podania z życiorysem, odpisem świadectw studiów zawodowych i świadectw pracy zawodowej wnieść należy do Biura Personalnego R. Z. P. W. Bytom, ul. Sądowa Nr 5. (PAP) 4450

WYDZ POWIATOWY W STRZELINIE (D. Sl.)
ogłasza

KONKURS

na stanowisko lekarza kierownika oddziału wewnętrznego i zakaźnego Szpitala Powiatowego w Strzelinie, z 5 godzinami ordynacji dziennie. Pierwszeństwo mają kandydaci obznajomieni z leczeniem gruźlicy (odma).

Wynagrodzenie według ostatniego zarządzenia Ministerstwa Zdrowia. Kandydaci na to stanowisko winni dołączyć do podania następujące dokumenty lub uwierzytelnione odpisy:

1. Dowód obywatelstwa polskiego,
2. Dyplom lekarski,
3. Zaświadczenie z dotychczasowej praktyki,
4. Własnoręcznie napisany życiorys.

Podania wraz z dokumentami należy nadsyłać do Wydziału Powiatowego w Strzelinie, woj. wrocławskie w terminie do dnia 10. 11. 47.

Przewodniczący Wydz. Pow.
(—) Stępkowski W.
wicestarosta
4434

PAŃSTWOWE ZAKŁADY DZIEWIARSKIE
zakupią:

GENERATOR

150 KVA, 220—380 volt, 600—800 obrotów.
Oferty należy składać do Państwowych Zakładów Dziewiarskich im. „Ofiar 10 września 1907" — Łódź, ul. Sienkiewicza 167, tel. 276-49. (PAP) 4401

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU MASZYN ELEKTRYCZNYCH FABRYKA M-8/20 MATERIAŁÓW IZOLACYJNYCH W GLIWICACH
poszukuje:
wykwalifikowanych nawijaczy
motorów elektrycznych i transformatorów
2 stolarzy.
Zgłoszenia osobiste lub pisemne kierować pod adresem: Fabryka M-8/20 Materiałów Izolacyjnych, Gliwice, ul. Jana Śliwki 86, tel. 26-65, Wydział Personalny. 4407

DYREKCJA MIEJSKICH ZAKŁADÓW KĄPIELOWYCH we WROCŁAWIU
ogłasza następujące

przetargi nieograniczone

na:

1. roboty remontowe budowlane a mianowicie: murarskie, dekarskie, stolarskie i malarskie,

2. roboty remontowe instalacji elektr. oświetleniowe wewnętrzne,

3. roboty remontowe: kotlarskie, centralnego ogrzewania i wodociągowe w budynkach Miejskich Zakładów Kąpielowych przy ul. Teatralnej nr 10/12.

Informacje i podkładki ofertowe otrzymać można w biurze Dyrekcji w godzinach urzędowych.

Oferty wypełnione w cenach jednostkowych z rozbiciem na materjał i robociznę, w zalakowanych kopertach należy składać w biurze Dyrekcji j. w. do dnia 8 listopada 1947 r. do godziny 12-tej, a o godzinie 13 tegoż dnia nastąpi ich komisyjne otwarcie.

Do oferty należy załączyć kwit na wpłacenie na konto KKO m. Wrocławia Nr 120 wadium w wysokości 1 procent od oferowanej sumy.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, zlecenia części robót, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodu i odszkodowania. (PAP) 4466

Dyrektor M. Z. K.: (—) St. Wasiuczyński

RACIBORSKA FABRYKA OBRABIAREK W KUŹNI RACIBORSKIEJ — ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót murarskich, wodociągowych, instalacji elektrycznej i robót malarskich w hali fabrycznej nr 21 w pomieszczeniach biurowych w terminie do 31 grudnia 1947 r.

Oferty należy składać do dnia 6 listopada br. do godz. 15. Bliższych informacji udziela Wydział Remontowo-Budowlany Raciborskiej Fabryki Obrabiarek w Kuźni Raciborskiej, gdzie też mogą oferenci otrzymać za zwrotem kosztów warunki przetargowe, warunki wykonywania robót, ślepy kosztorys, plan budynku oraz projekt umowy. 4455

Przetarg nr 7

MORSKIE ZAKŁADY RYBNE Sp. z o. o. w Gdyni, Port Rybacki, ul. Hryniewickiego 7 (Chłodnia Rybna) — ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

remont i uzupełnienie brakujących części 3 dźwigów towarowo - osobowych w Chłodni Rybnej w Szczecinie na wyspie Łasztownia.

Oferty w kopertach zalakowanych z napisem „Remont dźwigów", bez podania firmy, składać pod wyżej wym. adresem do dnia 10 listopada 1947 r. godz. 10,30 z załączeniem kwitu na wpłacone wadium 2 % od oferowanej sumy.

Podkładki kosztorysowe i szczegółowe informacje otrzymać można w Biurze Zakupów od godz. 9 — 14. Przetarg odbędzie się dnia 10 listopada 1947 r. o godz. 11.

Morskie Zakłady Rybne Sp. z o. o. zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy oraz unieważnienie przetargu bez podania powodów. 4439

WORKI **WORKI**
stare — podarte — brudne
czyści i reparuje mechanicznie
Chorzowski zakład mech. czyszczenia i reparacji worków, Chorzów II, ul. św. Piotra 11, telefon 420-33. 4438

Retusz - Pistolet

mały typ do pryskania farb, Kreuberger lub inny, kupimy natychmiast, płacimy wysoką cenę. Koszta podróży zwracamy. — **Firma Wystawa, Poznań, ul. M. Focha 39,** tel. 64-40 4464

ZABRSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO — ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie centralnego ogrzewania parowego i instalacji urządzeń sanitarnych w markowni na kop. „Jadwiga" w Biskupicach.

Podkładki kosztorysowe za opłatą 150 zł oraz informacje odnośnie robót można otrzymać w Wydziale Budownictwa Przemysłowego Z. Z. P. W. w Zabrzu przy ul. Wolności 362, II piętro, pokój nr 29.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do skrzynki ofertowej w pokoju Nr 29 do dnia 8. XI. 1947 r. do godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 12.

Do oferty należy załączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2 % sumy oferowanej w kasie Dyrekcji Z. Z. P. W. przy ul. Wolności 335. Oferty bez złożonego wadium nie będą rozpatrywane.

Z. Z. P. W. zastrzega sobie wolny wybór oferenta, unieważnienie częściowe lub całkowite przetargu, wyłączenie niektórych kategorii robót oraz zmniejszenie ilości bez podania przyczyn i prawa roszczenia jakichkolwiek odszkodowań. (PAP) 4454

Tow. Zakł. Chem. „STREM" pod zarządem państwowym (Fabryka w Strzemieszycach) — zakupi
1 wagon siana dla koni
1 wagon słomy
5000 kg owsa dla koni
Oferty prosimy nadsyłać do fabryki „Strem" w Strzemieszycach. 4462

Z upoważnienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu
GRZYBY SUSZONE
za granicę wysyła w paczkach 0,5 kg **Spółdzielnia „LAS"** Centrala w Warszawie, ul. Asfaltowa 9.
Zgłoszenia przyjmuje w godzinach biurowych od 8 do 14 lub pocztą. 4441

Wolne posady

RESTAURACJA „Hotel Polski", Bielsko zatrudni, kucharza, bufetowca, i bufetowe. Reflektujemy na siły pierwszorzędne. Zgłoszenia pisemne lub osobiste z podaniem warunków do 31 bm. 6305d

SPRZEDAWCZYNI fachowej do sklepu żelaznego poszukuję. Oferty „Dziennik Zachodni" Bytom, pod „23". 6579d

STOLARZY wykwalifikowanych za dobrym wynagrodzeniem poszukuje Wytwórnia Mebli Biurowych w Kowarach, ul. Jeleniogórska 2, poczta Kowary powiat Jelenia Góra. 6624d

Posad poszukują

DOŚWIADCZONY kierownik transportu i garażów przyjmie pracę od 1. XI. br. Wysokie referencje. Oferty: „Dziennik Zachodni" Katowice, pod „5908" 6625g

ELEKTRYK z ukończoną szkołą przemysł. w Bielsku z dłuższą praktyką w samodzielnym prowadzeniu nawijalni motorów, transformatorów przyjmie posadę jako kierownik nawijalni lub ruch elektr. w większej fabryce, kopalni. Warunek mieszkanie. Zgłoszenia „Księgarnia Polska" Rydułtowy. 6587d

DROGISTKA dyplomowana dobrej prezencji inteligentna i solidna szuka posady od zaraz. Oferty: Częstochowa, Poste - Restante „Siła fachowa". 6546d

KUCHARKA Poznaniianka w starszym wieku poszukuje posady od 1. 11, może być na wyjazd, dobrze i smacznie gotuje, zna wszelkie prace domowe. Najchętniej do starszego państwa. Oferty „Czytelnik" Bielsko pod „Kucharka". 6611d

Kupno

DYWANY perskie, krajowe, naprawa, czyszczenie, kupno, sprzedaż, Husseln Kerim, Katowice, Moniuszki 12, tel. 300-34. 5972d

MASZYNĘ do liczenia i pisania kupię. Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 6393d

DECELITOWE płyty lub dyktofonowe, każdą ilość kupię. Oferty: cena „PAR" Kraków, Rynek Główny 46, dla „3180". 6517d

BIUROWA maszynę nowoczesną, stan tylko pierwszorzędny kupię. Oferty: „PAR" Kraków, Rynek Główny 46, dla „3175". 6519d

MASZYNĘ do kopiowania rysunków systemu „Metem 6" lub podobną kupię. Budowle Przemysłowe, telefon 363-67. 6034g

PASY, filc biały, flanelę białą, siatki, gazę młyńską kupię. Bytom, Moniuszki 15, tel. 49-93. 5641g

PRASĘ mimośrodową 20 do 40 ton ewentualnie niekompletną kupię. Wiadomość Katowice, tel. 312-51. 6563g

KUPIMY gwoździe do obuwia turystycznego, igły do maszyn cholewkarskich i rymarskich. Katowice, ul. Warszawska 36. Magazyn Obuwia. 6590d

„UNRRA" kartony kupuje w każdej ilości Wytwórnia Chemiczna „HEL" Częstochowa, Ochotników Wojennych 4/6, tel. 13-79. 6542d

Sprzedaże

MOTOCYKLE „Standard" 350 oraz DKW 100 stan bardzo dobry, sprzedam. Bielsko, tel. 16-70. 6599d

DYSPONUJEMY dużymi ilościami świeżych wysłodków buraczanych. Dostawa wagonowa. Bliższe wiadomości w biurze Cukrowni Zlębice D. Śląsk pow. Ząbkowice. 6600d

SPRZEDAM jadalnię stylową serwis i wieszak z lustrem. Oferty „Czytelnik" Bielsko pod „BS" 6303d

ŻYWICE MODYFIKOWANE dla przemysłu farb, lakierów i emalji produkuje May i Malinowski, Warszawa Grzybowska 80. 6582d

SILNIK elektryczny 2 KM 220/380 V. zwarty osłonięty — fabrycznie nowy do sprzedania. Tel. 354-53. 6583d

SAMOCHÓD — półciężarowy 4 cylindrowy „Adler" na chodzie z papierami sprzedam. Wiadomość: Opole, Odrodzenia 15, Cieszkowski. 6621d

SPRZEDAM samochód osobowy „Opel" P4 na chodzie z papierami. sprzedam. Wiadomość Czytelnik Opole, Odrodzenia 18. 6620d

BIELIZNA trykotowa jedwabna i ciepła. Ceny fabryczne. Szwalnia Łódź. Piotrkowska 231. 6053d

BENZOES do konserwowania proszek tabletki. Wytwórnia Chem.-farmaceutyczna Argon Łódź, Żwirki 11. 6519d

RADIO super stalówki sprzedam, Katowice, Kościuszki 8, m. 22 6614g

OPEL — KADET CZTERODRZWIOWY stan bardzo dobry, ogumienie nowe, sprzedam, Tel. 305-41. 6641g

2 DOMY Mysłowice centrum 8 sklepów sprzedam. Wiadomość: Katowice, Jana 10 pokój 24, Orłowski. 6629g

SAMOCHÓD Phönomen model 1941 11/2 tony motor niedotarty 100% nowe ogumienie litraż 12 l. na 100 km. do sprzedania. Wiadomość: Katowice, Jana 10, pokój 24. Orłowski. 6628g

MOTOR - szlifierkę AEG. Trójkąt 380 V. KW. 1,47 obr. 1430 sprzedam. Oferty: Dziennik Zachodni, Katowice, pod „5909". 6626g

SIATKI ogrodzeniowe poleca: Wytwórnia siatek drucianych. St. Sobczak. Tychy, ul. Nowo Kościelna 6. Tel. 51. 6624g

SAMOCHÓD 1 ton. marki „Standart" pryw. rejestr. sprzedam, Boronowski, Nowa Wieś, ul. 1-go Maja 19. 6623g

MEBLE sprzedam. Wiadomość: Gliwice, Basztowa 7, I p. Małochleb, godz. 15—19. 6622g

PING-PONGOWE piłki w większej ilości dostarczam. Oferty: „Dziennik Zachodni" Katowice, pod Pingpong. 6616g

WYTWÓRNIA BIELIZNY Roman Jaźwiński poleca: konfekcję damską jedwabną i ciepłą. Łódź, Narutowicza 99a—9, tel. 140-18. 6363d

UWAGA kupcy! Najtańsze źródło pończoch i galanterii Firma „Pola". Łódź, Pl. Wolności 10. 6356d

SZLIFIERKI, wiertaki ręczne, uchwyty wiertnicze, wykonuje „Spim" Gliwice Wrocławska 26, tel. 38-40. Towar wysyłamy za zaliczeniem. 5603d

SKRĘCARKA na 200 wrzecion oraz krosna mechaniczne waskie system angielski do sprzedania. Karliński, Radomsko Kopiec. 6371d

WYROBY galanteryjne ze skóry i zabawki z flaneli poleca sklepom R. Jastrzębska, Bielsko, Partyzantów 24. Przedstawiciele poszukiwani 6609d

TAPCZANY, fotele, materace solidne poleca Wilczkiewicz, Katowice, Kościuszki 31. 6227d

POKOST czysto - lniany kit szklarski miniony i sykatywę manganową stałą do pokostu poleca: „Dafol" Będzin, ul. Kościuszki 54. Telefon 718-52. 6466g

KAPUSTĘ, OGÓRKI, kiszone poleca Wielkopolska Hurtownia Warzyw, Chorzów, tel. 407-53. 6540g

BAŃKI na mleko 20 ltr, nowe sprzeda H. Towarnicki, Katowice, Pierackiego 8, tel. 303-74. 6573g

SPRZEDAM urządzenia ceramiczne, półfabrykaty oraz maszyny i farby. Oferty „Czytelnik" Bielsko pod 1500. 6608d

Mieszkania

MIESZKANIE 3-pokojowe w Bielsku Centrum zamienię na mniejsze w Bielsku lub Krakowie. Oferty „Czytelnik" Bielsko pod „Centrum". 6615d

Pokoje

POKOJU oddzielnego blisko centrum z używalnością kuchni poszukuję. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „5769". 6473g

POKOJU umeblowanego poszukuje inżynier przyjezdny na terenie Katowic — zgłoszenia kierować „Czytelnik" Katowice pod „6581K" 6581d

POSZUKUJĘ pilnie 2 pokoi z używalnością kuchni może liwie w centrum Katowic. Wszystkie koszty remontu zwracam. Wiadomość: telefon 354-29. 6632g

Lokale handlowe

LOKAL sklepowy wraz z magazynem kompletnie urządzony w centrum Bielska odstąpię za zwrotem kosztów. „Czytelnik" Bielsko „2222". 6390d

SPRZEDAM natychmiast zakład fotograficzny nowoczesnie urządzony, centralne ogrzewanie. Warszawa, Bracka 16, róg Alei. 6631d

Lekarskie

POWSZECHNA Przychodnia Dentystyczna przyjmuje. Katowice. Dyrekcyjna nr. 4 6095d

Nauka i sztuka

ANGIELSKIEGO, francuskiego, łaciny, matematyki wyucza: Katowice, Gliwicka 1, m. 1. 6631g

Poszukiwania

CZERNISIEWICZA Edwarda i Mariana poszukuje siostra Rozalia, oraz Magdalskiego Franciszka zamieszkałego do 1943 w Kowlu poszukuje matka, łaskawe wiadomości proszę skierować na adres: Wiśniewska Janina, Biała Kr. 11 Listopada 51. 6610d

KRZYMUSKI Tadeusz Rzeszów 1940 wyjechał na wschód, poszukiwany. Wiadomość: Wałbrzych „Dziennik Zachodni" - „Rodzina" 6626d

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację kolejową nr. 006553 na nazwisko Drath Stefania, Wrocław. 6642g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie RKU i komisji poborowej na nazwisko Korczala Jan, Zabrze, Brodzińskiego 6. 6638g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty wojskowe na nazwisko Michałowskiego Wacława. Zwrot wynagrodzę. Katowice - Załęże, Zarębskiego 4, m. 4. 6634g

UNIEWAŻNIAM skradzione 21. 10. rb. na stacji w Prudniku listy przewozowe, metrykę urodzenia, dokument ślubu, listy narodowościowe i inne zaświadczenia na nazwisko Nowaczek Karol i Klara, Katowice, Krakowska 61. 6633g

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód tożsamości na nazwisko Weinhold Emilia zam. Katowice, ul. Wolności 9. 6618g

UNIEWAŻNIAM zgubiony kolej. dowód tożsamości nr 340180 na nazwisko Irena Kołodziej, Mikołów. Kościuszki 8. 6615g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU. Sanok na nazwisko Adamowicz Stanisław, Katowice - Muchowiec. 6614g

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód repatriacyjny wystawiony w Szczecinie. Łaszczyński Edward zam. Biała 11 Listopada 55. 6613d

UNIEWAŻNIAM zgubioną deklaracje wierności na nazwisko Krysztof Wanda, Rydułtowy. 6588d

UNIEWAŻNIAM zgubioną zniżkę kolejową nr. 373154 na nazwisko Cyran Anna, Sumina. 6589d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną na prowadzenie handlu drzewem Urzędu Skarbowego w Żywcu Nr. 553, kartę rowerową, oraz rachunki handlowe. Prochownik Jan, zam. Sopotnia Mała Nr. 227. 6595d

UNIEWAŻNIAM skradzioną pieczątkę firmową 23. 10. br. Piekarnia Parowa, Dobija Stanisław, Biała, 11 Listopada 46, telef. 12-15 6597d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną F-my „Pan" Bielsko, wystawioną przez Urząd Skarbowy Bielsko. 6598d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty wydany przez Zarząd Gminny Jaworze na nazwisko Helena Więcek, kartę rejestracyjną rowerową, kartki żywnościowe. 6606d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU. Żywiec, Kisiała Andrzej, Bystra 131. 6607d

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie RKU i legitymację kolejową na nazwisko Nobis Stanisław. Sączów. 6628d

UNIEWAŻNIAM zgubioną pieczęć „Zakład Elektrotechniczny, Jerzy Sosnowski Czarna Huta". 5629d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie (deklarację wierności) na nazwisko Pałaszyński Norbert i Pałaszyńska Matylda. Tarnowskie Góry. 6630d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty. Moś Alicja zam. Czechowice, Osóbki Morawskiego 768. 6612d

Różne

TŁOCZENIE i sztancowanie z blachy przyjmuje do wykonania „Spim" Gliwice, Wrocławska 26, telefon 38-40. 6562d

ZAKŁAD MECHANICZNY M. GĄSIOR, Łódź, ulica Główna 46, tel. 184-60 wykonuje: reperacje maszyn trykotarskich, saneczkowych, do szycia, Posiada na składzie części zamienne oraz formy pończosznicze, kołowrotki, sztenderki szpule itp. 6622d

PRACOWNIA teczek, torebek, portfeli, Ryszard Gajda Łódź, Piotrkowska 38. 3203d

SZYMAŃSKA Stefania, wzywa męża swego Eugenjusza Szymańskiego s. Stefana i Rozalii Mokrzanowskiej ur. 7. 9. 1919 r., ostatnio zam. w Lublinie do wzięcia udziału w procesie rozwodowym w Sądzie w Jeleniej Górze. 6625d

Nowootwarty magazyn MEBLI STYLOWYCH i NOWOCZESNYCH
K. Szaradowski i Ska
KATOWICE
27 Stycznia 34 tel. 303-94
(dawniej Wojewódzka)
Poleca:
MEBLE wszelkiego rodzaju, własnej produkcji — od najskromniejszych do najwykwintniejszych 4177

Fabryka Zabawek
„SZTUKA"
w Częstochowie
poleca na nadchodzący sezon artystyczne, ruchome zabawki z drzewa
Wyłączna sprzedaż: T. KLUCZNY Częstochowa, Pl. Daszyńskiego 3 tel. 18-74. (PAP) 4444

4122
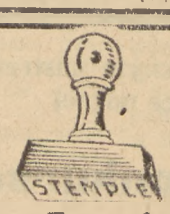

Fr. Zawadzki
Wytwórnia Stempli
Zakład Mech. Grawerski
Bydgoszcz, Pomorska 1 a
Tel. 21-29
Najlepsza jakość!
Najniższe ceny!
Dostawa natychmiast

WAGI OSOBOWE
lekarskie, wagi do ważenia niemowląt kupuje **„ESKULAP" Dom Sanitarny, Katowice,** ul. 3 Maja 23, tel. 325-90. 4313

RADIO-FALA
Katowice, Kościuszki nr 1 a — naprzeciw Rialto — tel. 355-08
POLECA
ODBIORNIKI POPULARNE 3 LAMPOWE (2 + 1)
od ***8.500.-***
NOWE SUPERY 5 LAMP.
Cena rekl. 32.000 zł
5% Zniżki dla członk. Zw. 5% Zawodowych
4090

Podziękowanie
Panu doktorowi Wincentemu Karolewiczowi, Dyrektorowi Szpitala Miejsk. w Kłodzku wyrażam na tej drodze gorące i najserdeczniejsze podziękowanie za nader szczęśliwe przeprowadzenie ciężkiej operacji w następstwie czego po ciągłych niedomaganiach powróciłem obecnie całkowicie do zdrowia. 4440
Podstolak Franciszek.

TARCZE DO POLEROWANIA
(SZWABLE)
PRIMA GATUNEK
RÓŻNEJ ŚREDNICY
DOSTARCZA ZE SKŁADU
KOKOCZYŃSKI i SKA
POZNAŃ - WALKI MŁODYCH 8

Biżuterii
większą ilość, guzików i grzebieni sprzedam. Pozwolenie eksportu posjadam.
Zgłoszenia — **Firma Antoni Kończik, Ostrava - Radwanice** tel. Ostrava nr 2044 (Czechosłowacja). 4463

Pomoc Duńskiego Czerwonego Krzyża w walce z gruźlicą

Szczepienia ochronne na Śląsku

Na podstawie umowy między rządem polskim i duńskim, kolumny Misji Duńskiego Czerwonego Krzyża rozpoczęły w Polsce, wiosną br. szczepienie ochronne przeciwgruźlicze w Warszawie, a zaraz potem na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego.

Na Śląsku akcję tę rozpoczęto w czerwcu, początkowo w Sosnowcu i Zagłębiu Dąbrowskim, a następnie od października br. na terenie Katowic, w pierwszym rzędzie wśród młodzieży szkolnej.

Dla przeprowadzenia szczepień ochronnych przeciw gruźlicy **konieczne jest uprzednie zbadanie, czy mający się poddać temu szczepieniu dzieci lub dorośli przebyli już kiedyś zakażenie gruźlicze, czy też są zupełnie od niego wolni. Osobnicy, którzy nigdy jeszcze nie przeszli zakażenia prątkami gruźliczymi (Kocha) mogą być poddaniu szczepieniu ochronnemu, celem wytworzenia u nich odporności specyficznej, jaką w pewnym stopniu posiadają już wszyscy z przebytym zakażeniem.**

Dla rozstrzygnięcia sprawy zakażenia gruźliczego Duński Czerwony Krzyż przeprowadza **próby rozpoznawcze, tzn. próby tuberkulinowe, których dodatni wynik jest** dowodem przebytej infekcji. Próby te mogą być wykonane w różny sposób: naskórny (wcieranie maści: próba Moro), skórny (skaryfikacja wg Pirqueta), lub śródskórny (w formie zastrzyku śródskórnego: próba Mantoux).

W praktyce Misja Duńskiego Czerwonego Krzyża używa u małych dzieci metody naskórnej, naklejając odpowiednio spreparowany przylepiec, u starszych natomiast dzieci i dorosłych — metodę śródskórną, wstrzykując na lewym przedramieniu tuberkulinę odpowiednio rozcieńczoną 1- lub 2-krotnie, zależnie od wyniku odczynu.

Jeśli po próbach tych następuje na 3 dzień (w 48 godzin) nacieczenie, względnie zaczerwienienie, wówczas uważa się to za wynik dodatni, tzn. wynik stwierdzający przebyte kiedykolwiek zakażenie prątkami Kocha.

Stwierdzenie przebytego zakażenia nie jest równoznaczne z uznaniem kogoś za chorego na gruźlicę, jak bowiem badania przeprowadzone we wszystkich krajach wykazują, tylko pewien procent ludności (1—5 % zależnie od danego kraju) ulega zakażeniu i daje obraz rozwiniętej gruźlicy. U reszty następuje zaleczenie, z wytworzeniem specyficznej odporności. **Dlatego nie należy się przerażać „wynikiem dodatnim" próby tuberkulinowej, lecz dla pewności stwierdzić prześwietleniem promieniami Roentgena, czy nie ma zmian chorobowych w płucach.**

O ile pierwszy raz dokonana próba tuberkulinowa wypadnie ujemnie wykonuje się drugą próbę o większym stężeniu tuberkuliny.

Wszystkie dzieci i wszyscy dorośli, u których Duński Czerwony Krzyż nie stwierdza przy pomocy powyższych prób zakażenia prątkami gruźliczymi poddają się szczepieniu szczepionką B. C. G. (Bacille Calmette-Guerin), wytworzoną z hodowli osłabionych bakterii.

Celem szczepienia szczepionką B. C. G. jest uzyskanie specyficznej odporności, występującej zazwyczaj w 1—1½ miesiąca po zaszczepieniu. Szczepionkę B.C.G. zastrzykują lekarze Duńskiego Czerwonego Krzyża na lewym ramieniu.

Szczepienia tego rodzaju stosuje Duński Czerwony Krzyż w Danii od roku 1927, przeprowadzono je też w Norwegii, Szwecji, Francji, Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Na mniejszą skalę stosowano je w ostatnich latach przed wojną w niektórych miejscowościach w Polsce.

Szczepienia te okazały się zupełnie nieszkodliwe i w następstwie ich stwierdzono znaczne zmniejszenie się zachorowań i zgonów na gruźlicę (6—10-krotne).

Komplikacji — poza drobnym obrzękiem w miejscu szczepienia występującym w 4—6 tygodni, ewtl. owrzodzeniem, które samoistnie ustępuje — nie obserwuje się żadnych.

Szczepienia te przeprowadza Duński Czerwony Krzyż **u młodzieży szkolnej, u której stwierdza ok. 70—80 % dodatnich prób tuberkulinowych,** zgodnie zresztą z wynikami uzyskanymi uprzednio przy badaniach, przeprowadzanych przez polskich lekarzy. Jak wynika z tego ca. 20—30 % młodzieży potrzebuje szczepienia szczepionką B. C. G.

U dorosłych, liczących ponad 25 lat, Duński Czerwony Krzyż stwierdził 90—95 % odczynów tuberkulinowych dodatnich, wobec czego w zasadzie szczepienie jest w tym wieku niecelowe. **Jeśli zatem chodzi o dorosłych, to szczepień dokonuje się tylko u osobników w wieku do lat 25.**

Dzieci szkolne, które z jakiegokolwiek powodu nie mogły być szczepione w danej szkole, **są badane i szczepione w terminie dodatkowym,** w budynku Wojewódzkiego Centralnego Ośrodka Zdrowia I p. przy ul. Warszawskiej 42, w poniedziałki i czwartki po południu, od godz. 14.30—15.30.

Obecnie Misja Duńskiego Czerwonego Krzyża rozpoczyna szczepienia pozostałej ludności miasta Katowic, od 3—25 roku życia (poza młodzieżą szkolną) w wyżej wymienionym lokalu w podanych już dniach i godzinach. **Wszyscy zatem nie badani i nie szczepieni w wieku od 3—25 roku życia winni tam się stawić, w dobrze zrozumianym interesie własnym.**

Nadzwyczajny Komisariat do Walki z Epidemiami, jako instytucja nadzorująca tę akcję nadmienia, że odnośnie wszystkich osobników z dodatnim odczynem tuberkulinowym, przewidziane są prześwietlenia promieniami Roentgena, organizowane w sposób masowy.

Działalność kolumn Misji Duńskiego Czerwonego Krzyża na terenie Polski, a w szczególności woj. śląsko - dąbrowskiego, obliczona jest również na 1948 rok, przy czym zasięgiem tej akcji objęte będą przede wszystkim ośrodki przemysłowe, jako najbardziej zagruźliczone.

Akcja Duńskiego Czerwonego Krzyża na terenie Śląska uzgadniana jest z Nadzwyczajnym Komisariatem do Walki z Epidemiami (Referat Gruźliczy) w Katowicach, a jeśli chodzi o szkoły — z Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego.

Notatnik dobrej gospodyni

Zimowe przygotowania

W bardzo wielu domach zimowe ubrania: płaszcze, buty, narciarki, rękawice itd. zaczynają domownicy nosić dopiero przy parustopniowym mrozie, korzystając przed tym z lżejszego, jesiennego ubioru. Cała zimowa garderoba powinna właściwie być starannie przejrzana, oczyszczona i naprawiona na wiosnę. W wielu jednak gospodarstwach, zwłaszcza tam, gdzie pani domu pracuje, nie wszystko idzie idealnie. Obecnie jest więc już najwyższy czas na staranne przeglądnięcie i uzupełnienie braków zimowych ubrań.

Skórzane obuwie, zwłaszcza dla osób przemierzających dłuższą trasę do szkoły lub pracy, można uczynić nieprzemakalnym, stosując następującą mieszankę: zamieszać pół litra olejku rogowego z ćwierć litra oleju lnianego, rozgrzać go silnie na płycie kuchennej, uważając, by płyn nie zapalił się i nie wybuchł! Gorącym płynem nacierać obuwie, dopóki skóra się nie napoi i płyn nie przestanie wsiąkać.

W obuwiu lepszym, t. zw. świątecznym, możemy uczynić nieprzemakalnymi tylko podeszwy, nasmarowawszy je dobrze mieszaniną, złożoną z łyżki stołowej pokostu i pół łyżki terpentyny. Nasmarować kilka razy, najlepiej na noc, postawić podeszwami do góry, na butelkach, ustawionych na letniej płycie kuchennej. Rano resztki niewsiąkniętego płynu zetrzeć starannie papierem i szmatką, by nie zniszczyć podłogi.

Zatłuszczone kołnierze garniturów, jesionek itd. czyści się przez potarcie gąbką lub gałgankiem (najlepiej ten sam materiał!) nasyconym amoniakiem, rozcieńczonym pół na pół wodą.

Ciemne obwódki, które powstają po czyszczeniu plam benzyną, usunąć można przy pomocy specjalnej mieszanki. Na spodeczek nalać jednakowe części spirytusu czystego (nie denaturatu!) i eteru siarczanego. Płynem tym, nabranym na kawałek tego samego materiału, co czyszczona garderoba, wycierać prędko plamę, zaczynając od obwódki. Płynu nalewać na spodeczek bardzo mało, gdyż ulatnia się prawie momentalnie. Czyścić z daleka od gazu, płyty kuchennej itd. Zachować jak najdalej idącą ostrożność.

Plamy z wosku lub stearyny usuniemy z łatwością prasując gorącym żelazkiem przez bibułę.

Poplamiony deszczem kapelusz filcowy oczyścimy mieszanką, złożoną z łyżki spirytusu, łyżki amoniaku i łyżki wody z solą.

Aksamit czyści się płynem, złożonym z 3/4 wody letniej i 1/4 części amoniaku. Zwilżony tym płynem aksamit (z lewej strony) wyciągamy sztywno i trzymany przez dwie osoby przeciągamy z lewej strony żelazkiem, dopóki nie wyschnie.

Z zazd przedstawicielek 39 narodów

Kobiety w trosce o pokój

SZTOKHOLM. Z Katcineholmu pod Sztokholmem, gdzie obradował czwarty z kolei zjazd Komitetu Wykonawczego Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, powróciła do kraju czteroosobowa delegacja kobiet polskich. Przedstawicielkami Polski były: wiceminister Pragierowa (przewodnicząca delegacji) posłanka Orłowska, sekretarz generalny Ligi Kobiet, Kowalska i p. Garncarczykowa.

Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet powstała w listopadzie 1945 r. w Paryżu, na kongresie przedstawicielek 39 narodów, reprezentujących 81 milionów kobiet. Zadania, jakie postawiła sobie Federacja do spełnienia, streszczały się w zdobyciu w każdym państwie warunków, niezbędnych do rozwoju zdrowego, szczęśliwego dziecka i szczęścia przyszłych pokoleń, w oparciu o trwały pokój całej ludzkości.

Komitet Wykonawczy Federacji przejawia ożywioną działalność, czego najlepszym dowodem jest obecny, już czwarty zjazd, w stosunkowo krótkim okresie działalności kobiecego zrzeszenia. Po zjeździe w Paryżu, następny odbył się w Moskwie w 1946 r., a ostatni w Pradze, w pierwszej połowie br. Za każdym razem tematem obrad były najaktualniejsze zagadnienia, żywo interesujące wszystkie kobiety świata.

Na ostatnim zjeździe, w Szwecji, omawiane były: zagadnienie udziału kobiet całego świata w walce o pokój i postęp, sprawa Międzynarodowego Funduszu Pomocy Dzieciom oraz sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komitetu Wykonawczego. Referentkami były przedstawicielki Francji, Węgier, Finlandii, Chin i Polski. W imieniu delegacji polskiej posłanka Orłowska przedstawiła rolę i charakter społeczno-obywatelskiej Ligi Kobiet w Polsce.

Na czele Federacji stoi znana intelektualistka francuska, Eugenia Cotton. Generalnym sekretarzem jest Maria Claude Vaillant, jedna z czołowych przedstawicielek francuskiego Ruchu Oporu, więźniarka Oświęcimia.

Ograniczenia prądu w mieszkaniach jednoizbowych

Warszawa (SAP). Zakończone zostały rozmowy pomiędzy KCZZ a Centralnym Zarządem Energetyki na temat ograniczenia zużycia prądu w kraju. KCZZ, wnikając w sytuację gospodarczą, zgodziła się na ograniczenie zużycia prądu, jednak pod warunkiem, aby nie odbiło się ono ujemnie na interesach najuboższej warstwy klasy pracującej, posiadaczach mieszkań jednoizbowych. Po uzgodnieniu z KCZZ obowiązywać będą obecnie następujące normy zużycia prądu w lokalach mieszkalnych: **1 izba — 15 kWh, 2 izby — 21 kWh, 3 izby — 27 kWh, 4 izby — 33 kWh.**

Rodziny posiadające małe dziecko, korzystające z kart „D3" uzyskują dodatkowo normę 8 kWh miesięcznie.

SPORT

Niepowodzenie lekkoatletów szwedzkich w Ameryce Płd.

Santiago. W stolicy Chile rozegrane zostały międzypaństwowe zawody lekkoatletyczne z udziałem przebywających obecnie w Ameryce zawodników szwajcarskich.

W ramach tych zawodów Szwed Alberg wygrał bieg na 1000 mtr. w doskonałym czasie 3:55,8. Pozostałym Szwedom nie powiodło się. Lindman ukończył bieg na 110 mtr. przez płotki na drugim miejscu w czasie 14,4 sek., a Jungreen był piątym w biegu na 400 mtr. Czas jego w tej konkurencji wynosił 49,4 sek.

Nowe władze hokeistów Śląska

KATOWICE. W ubiegłą sobotę śląscy działacze hokeja na lodzie, po raz drugi w krótkim odstępie czasu, zebrali się na walnym zgromadzeniu okręgu, celem wyłonienia nowych władz.

Po wyjaśnieniu przyczyn zatargu, jaki powstał pomiędzy okręgiem a naczelnymi władzami Polskiego Zw. Hokeja na Lodzie, skutkiem którego okręg śląski został całkowicie zrehabilitowany, omawiano sposoby, które by doprowadziły do tego by można było przystąpić do rozpoczęcia normalnej pracy.

Po rzeczowej dyskusji nad różnymi bolączkami naszego hokeja przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: jako prezes inż. Łazarek, wiceprezesi: mgr. Zarzycki, Gęborek i inż. Babulski, sekretarz mgr. Niewolski, skarbnik — Brachaczek i kpt. sportowy — Babiński.

Kolarze „Elektryczności"

zwyciężyli w trójmeczu

Warszawa. (PAP). Na boisku ZWM-u na Woli rozegrany został w niedzielę trójmecz kolarski z udziałem „Sarmaty", „Elektryczności" i Milicyjnego Klubu Sportowego. W zawodach startowali prawie wszyscy czołowi kolarze stołeczni. „Sarmata" wystąpiła osłabiona brakiem Napierały.

W punktacji ogólnej trójmecz wygrała „Elektryczność", zdobywając 47 pkt. przed MKS-em — 42 pkt. i „Sarmatą" — 40 pkt.

Poszczególne konkurencje przyniosły następujące wyniki: po przedbiegach do finału sprintu zakwalifikowali się Bober (MKS), Pieget (Sarm) i Olszewski (Sarm.). W finale zwyciężył Bober przed Piegatem i Olszewskim. Wyścig australijski na 6 okrążeń toru (po każdym okrążeniu ostatni odpada) wygrał Kapiak („Elektryczność") przed Kudertem (MKS) i Włodarczykiem („Elektr.").

Bieg na 20 okrążeń toru z finiszami przyniósł w punktacji końcowej zwycięstwo Kapiakowi („Elektr."), który zdobył 43 pkt. Drugim był Olszewski („Sarmata") z 33 pkt. przed Siemińskim („Elektr.") — 29 pkt. Poszczególne finisze wygrali: I — Siemiński, II — Olszewski, III — Kapiak, IV — Olszewski.

Poza tym odbyły się biegi dla kartowiczów. Bezkonkurencyjnym z nich okazał się Misiukiewicz, który zdecydowanie przewyższał swych kolegów. Najgroźniejszy jego konkurent Atłasiński przewrócił się na wirażu w pierwszym okrążeniu i to zadecydowało o jego dalszej pozycji.

Kolejność w poszczególnych konkurencjach była następująca: Bieg na 7 okrążeń toru z 2 finiszami: 1) Misiukiewicz, 2) Berkowski, 3) Kornacki.

Bieg na 5 okrążeń 1) Misiukiewicz, 2) Berkowski, 3) Kornacki.

Handicap (z wyrównaniem) na 2 okrążenia toru: 1) Kornacki, 2) Misiukiewicz, 3) Berkowski. Misiukiewicz przegrał ten bieg na skutek złej taktyki; zamiast jechać w najszybszym tempie od początku zaczął finiszować dopiero w II okrążeniu i nie starczyło mu już czasu na dogonienie Kornackiego, który dostał ok. 60 m. wyrównania przy starcie.

W Łodzi

Koedukacyjny mecz pływacki

Łódź. Staraniem „Filmowca" odbyły się na pływalni Polskiej YMCA w Łodzi zawody pływackie z udziałem pływaków BBTS z Bielska. Różnica klas była tak wielka, że w niektórych konkurencjach odbywały się wyścigi mieszane tzn. kobiety startowały z mężczyznami, przy czym uzyskiwały one lepsze wyniki niż pływacy „Filmowca".

Wyniki zawodów: **400 mtr. st. dow. mężcz.:** 1. Dzień (BBTS) — 5.51,1, 2. Bonjecki (F) — 5.57,4; **100 mtr. st. grzb.** konkurencja mieszana: 1. Szymkówna (BBTS) — 1.39, 2. Pławik (F) — 1.45; **200 mtr. st. klas. mężcz.:** 1. Marek (BBTS) — 3.13.4, 2. Krupski (BBTS) — 3.15,2; **100 mtr. st. klas.** konkurencja mieszana: 1. Blemówna (BBTS) — 1.44, 2. Koza (F) — 1.48; **100 mtr. st. grzb. mężczyzn:** 1. Chojnacki (F) — 1.24,9 2. Kubik (BBTS) — 1:29,7; **100 mtr. st. dow. mężczyzn:** 1. Jera (F) — 1.14,9, 2. Blehm (BBTS) — 1.15,3; **100 mtr. st. klas. mężczyzn:** 1. Marek (BBTS) — 1.26,7, 2. Krupski (BBTS) — 1.31,9; **100 mtr. st. dow. konk. mieszana:** 1. Domański (F) — 1.26,2, 2. Dzikówna (BBTS) — 1.26,2; **sztafeta 3 × 100 mtr. st. zmien.:** 1. BBTS — 4.08,5, 2. „Filmowiec" — 4.13,9; **sztafeta 5 × 50 m:** 1. „Filmowiec" — 2.37,2, 2. BBTS — 2.52.

Skoki z trampoliny wygrał mistrz Polski, Klaptacz (BBTS) przed Przyborowskim („Zjednoczone").

Zwycięstwo hokeistów Paryża

Paryż. W stolicy Francji został rozegrany międzynarodowy mecz hokeja na lodzie między Racing Club de Paris i Zurychskim Klubem Hokejowym, który zakończył się zwycięstwem zespołu francuskiego w stosunku 7:3.

W poszczególnych tercjach wyniki były następujące: 2:0, 2:1, 3:2.

Rumunia — Węgry 5:4 w ping pongu

Bukareszt. W niedzielę zostało rozegrane w Bukareszcie międzypaństwowe spotkanie w tenisie stołowym między reprezentacjami Węgier i Rumunii.

Mecz wygrali gospodarze w stosunku 5:4.

Kto będzie tegorocznym mistrzem Polski w piłce nożnej

Kupon konkursowy

1. ..... (nazwa klubu) zdobędzie ..... pkt.
2. ..... „ ..... „
3. ..... „ ..... „

Imię i nazwisko .....

Adres: .....

Pod włos...

Dziwna historia

Ostatnio nasza prasa, i to w dość licznym gronie, podała, zresztą za poważnymi agencjami z ZAP-em na czele, sensacyjną wiadomość o możliwości wskrzeszenia zmarłych. Jak wiadomo nikt tego dotychczas, poza nielicznymi cudotwórcami robić nie potrafił, (czemu absolutnie nie można się dziwić), a mało kto do wykonywania tej funkcji w ogóle się zabierał.

Okazuje się jednak, że wskrzeszać zmarłych nie jest łatwo, gdyż ledwie ich się wskrzesi, to ci w jakiś czas później na nowo umierają. Posłuchajmy zresztą samej wiadomości, czyli przejdźmy do tzw. meritum sprawy:

„Konstancja — W wieku 84 lat zmarł chory już od dłuższego czasu były cesarski feldmarszałek H. G. Mackensen — ostatnio ambasador niemiecki w Rzymie. Feldmarszałek Mackensen miał zeznawać jako świadek w najbliższym procesie przeciwko niemieckiemu ministerstwu spraw zagranicznych."

Dotychczas było rzeczą dosyć powszechnie znaną, że słynny (do pewnego stopnia) feldmarszałek Mackensen umarł koło Rostocku w r. 1943 w wieku 94 lat (urodził się bowiem w roku 1849) i że w jego pogrzebie — jak donosiła ówczesna prasa niemiecka — wziął udział nawet sam Hitler. Widocznie jednak później go wskrzeszono i mianowano ambasadorem w Rzymie, na którym to stanowisku pozostawał prawdopodobnie aż do zajęcia Rzymu przez aliantów. Później wyjechał do Konstancji, miał zeznawać w procesie przeciwko niemieckiemu ministerstwu spraw zagranicznych (widocznie za to, że został wskrzeszony na stanowisko ambasadora), no i w końcu umarł, jako że był od dłuższego czasu chory.

Chodzi teraz o to, kto dokonał tego wskrzeszenia. Niestety prasa nasza ani agencje tego nie podają, ale ostatecznie nie możemy się owemu faktowi dziwić, gdyż metoda wskrzeszania ludzi musi być ze zrozumiałych względów trzymana w wielkiej tajemnicy.

Są jednak jeszcze i inne zagadki. Po co wskrzeszano 94-letniego staruszka, żeby go robić ambasadorem w Rzymie? Czy stary feldmarszałek, który całe życie był tylko pruskim stupajką, a w podeszłym wieku poważnie zramolał, nadawał się w ogóle na dyplomatę, nawet niemieckiego...? A poza tym dlaczego, jeżeli umierał za pierwszym razem, miał lat 94, a za drugim — bądź co bądź w cztery lata później — o dziesięć lat mniej, czyli 84...?

Na wszystkie te pytania nie można, jak na razie, znaleźć odpowiedzi. Miejmy jednak nadzieję, że już w najbliższej przyszłości tajemnica podwójnej śmierci feldmarszałka Mackensena zostanie wyjaśniona i może się dowiemy, że feldmarszałek Mackensen a ambasador Mackensen, to dwie różne osoby, chociaż ze sobą dosyć blisko spokrewnione. Jeżeli zaś nie, to prosimy te nasze agencje oraz pisma, które ową wiadomość podały, o konkretne rozwiązanie całego problemu wskrzeszania zmarłych.

Niejaki X.

*

P. S. W związku z niedawnym felietonem p. t. „Rozrywki umysłowe" Zarząd Miejski w Siemianowicach wyjaśnia, że zawiadomienie o wycieczce z „drugostronnymi" osobami nie pochodziło od Zarządu Miejskiego, lecz od jednej z organizacji młodzieżowych, czynnych na terenie tego zarządu.

N. X.

P. S. Szkoła Powszechna w Kolonii Boże Dary składa serdeczne podziękowanie Fabryce Miazgi Drzewnej i Tek...r w Bożych Darach za ofiarowanie na cele szkoły na 4000 zł oraz Jaworznicko-Mikołowskiemu Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego za dar w kwocie 28.000 zł na dożywianie dzieci.

N. X.

Naczelny redaktor Stanisław Ziemba Redakcja: Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73 355-83, 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. „Czytelnik", Katowice, 3 Maja nrwca: „CZYTELNIK" — Katowice, ulica 3-go Maja nr 12. **Administracja:** Katowice, ul. Młyńska nr 9. Prenumerata miesięczna zł 100.—, kwartalna 300 zł. P. K. O. Katowice III-4950. Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice 3 Maja nr 12. Tel. 310-59. R 22848